

Cena 50 gr  
Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, środa 5 sierpnia 1959 roku

Nr 184 (3948)

## Dziś zamknięcie obecnej fazy konferencji genewskiej

GENEWA (PAP). — We wtorek po południu zebrał się eksperci czterech wielkich mocarstw uczestniczących w konferencji genewskiej celem opracowania projektu końcowego komunikatu.

W późnych godzinach wieczornych ministrowie spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji przybyli do willi ministra Gromyki celem rozpatrzenia projektu komunikatu końcowego przygotowanego przez ekspertów.

Ostatnie plenarne posiedzenie drugiej fazy konferencji genewskiej odbędzie się w środę. Tak więc środa będzie ostatnim dniem obecnych rozmów genewskich, które trwały bez mała trzy miesiące.

GENEWA (PAP). — Po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw rządy radziecki i amerykański przedstawiły prasie, że czterej ministrowie omawiali problemy dotyczące zakończenia obecnej fazy konferencji. Wszyscy uczestnicy — podkreślili — uważają zgodnie, że w szeregu kwestii konferencja przyniosła pozytywne wyniki, co ułatwi osiągnięcie porozumienia w przyszłości.

Dodatkim elementem konferencji — powiedział Charlamow — jest okoliczność, że wszyscy uczestnicy zgodnie uznają konieczność zawarcia tymczasowego porozumienia, które by obejmowało Berlin zachodni, jakkolwiek, jeśli chodzi o pewne punkty porozumienia, jak i o okres jego ważności, potrzebne są jeszcze dalsze wysiłki, by ten cel osiągnąć.

## Sprawa dymisji rządu w Kerali na forum parlamentu Indii

DELHI (PAP). — Przy akompaniowaniu okrzyków tłumów, demonstrujących przed gmachem parlamentu indyjskiego na znak protestu przeciwko dymisji rządu komunistycznego w Kerali, obradowała w poniedziałek sesja parlamentu poświęcona tej sprawie. Deputowani z ramienia partii komunistycznej i jeden z przywódców tej partii, Dange, domagał się na sesji ujawnienia treści raportu gubernatora stanu Kerala, który stał się podstawą do podjęcia decyzji w sprawie dymisji tamtejszego rządu lokalnego. Minister spraw wewnętrznych Pant oświadczył jednak, iż jest to „dokument poufny” i jako taki nie może być ujawniony. Dange zaprzestował również przeciwko metodom, jakimi posłużył się rząd centralny w celu odsunięcia od władzy lokalnego rządu komunistycznego w Kerali.

## Z wizytą na ziemi lubuskiej Edward Kaźmierczak odwiedził obozy harcerek łódzkich

W ubiegły poniedziałek, harcerki Widzowa i Staromiejskiej przebywające na obozie harcerek na ziemi lubuskiej, podejmowały nieodpłatnych gości. Złożyli im bowiem wizytę: ojciec naszego miasta — przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — Edward Kaźmierczak, oraz jego zastępca — mgr Gabriel Górowski.

Obydwaj przedstawiciele naszych władz miejskich są członkami Łódzkiej Rady Jędrzejowskiej, toteż sprawy harcerek są im wyjątkowo bliskie. Nie wiec dziwnego, że bardzo szybko nawiązali oni z uczestniczkami obozu serdeczny kontakt.

Honory gospodarzy obozu spełniał: komendantka Chorągwi Łódzkiej ZHP — Władysława Matuszewska, jej zastępca — B. Matuszewska oraz komendantki zrępowania — Stefania Szklarek i Alfredda Sołtyśiak.

Harcerki przyjęły miłych gości nie tylko weselą piosenka i tradycyjnym „Czuwaj”, ale także... smaczną grochówką, zupą jarzynową, gulaszem i kompotem. Po podróży apetyty gościom dopisywały, tym bardziej, że harcerki same dały im dobry przykład.

## Droga do poprawy stosunków między dwoma obozami

### Opinia światowa o zapowiedzianej wymianie wizyt Chruszczow-Eisenhower

Podana w poniedziałek równocześnie w Moskwie i Waszyngtonie wiadomość o wymianie wizyt przywódcami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych wywołała falę komentarzy na całym świecie.

### London

„Po tym wszystkim, co było, widok Chruszczowa jadącego Fifth Avenue i Eisenhowera mknącego w limuzynie Placem



DELHI. — Jak donoszą z Dżakarty, oddziały indonezyjskiej armii rządowej przeprowadziły na wyspach Selajer, Dżampana i Spermonde zakrojone na szeroką skalę operacje wojskowe zmierzające do oczyszczenia tych terenów z band rebeliantów.

Według komunikatu sztabu generalnego armii indonezyjskiej, w wyniku tych operacji 467 rebeliantów zostało zabitych, 300 zaś wzięto do niewoli.

MADRYT. — Sąd wojskowy w Madrycie skazał grupę studentów miejscowego uniwersytetu na karę więzienia na okres od 6 miesięcy do 3 lat.

Studentzi byli oskarżeni o kolportowanie ulotek wywołujących do strajku protestacyjnego przeciwko reżimowi Franco.

PARYŻ. — Z dobrze poinformowanych kół w Ankarze rozszedła się wiadomość, że Turcja 29 lipca br. zwróciła się z prośbą o przyjęcie jej do zachodnioeuropejskiego „wspólnego rynku”.

LONDYN. — Korespondent Agencji Reutera donosi z Algierii, że we wtorek rozstrzelano w więzieniu w Oranie dwóch patriotów algierskich — Bentabe el Melki i Smari Aoueda. Prezydent de Gaulle odrzucił wniosek o ulaskawienie skazanych.

BELGRAD. — Jak podaje agencja Tanjug, nad Jeziorem Niżkim rozbija obóz 40 harcerek i harcerek jugosłowiańskich. Którzy przybędą do Polski w ramach wymiany z harcercami polskimi. Podobna grupa harcerek z Warszawy spędzi kilka tygodni w Jugosławii.

KAIR. — W przyszłym tygodniu udaje się z wizytą do Tunezji sekretarz generalny Ligi Arabskiej Hassouna, który zamierza podjąć się mediacji w sporze między Zjednoczoną Republiką Arabską a Tunezją.

Jak wiadomo, Tunezja zerwała stosunki dyplomatyczne z ZRA w październiku 1958 r.

Po zwiedzeniu obozu, który sprawił na gościach bardzo miłe wrażenie, szczególnie ze względu na wzorowy porządek oraz pomysłowe urządzenia w namiotach — goście wzięli udział w naradzie kierownictwa obozu. Przy tej okazji goście dowiedzieli się o kłopotach transportowych, a zarazem zaopatrzeniowych, harcerek i „od ręki” pomogli te kłopoty rozwiązać.

Zegnani harcercami piosenka, opatrzeni mnóstwem poleceń i prób dotyczących pozdrowień dla rodziców, miłe goście wyruszyli w podróż powrotną do Łodzi. Po tym jednym dniu wypoczynku wśród młodzieży trzeba wracać do codziennej pracy, która ma na celu zapewnienie tym młodym obywatelom naszego miasta, jak najradośniejszej przyszłości.

### Waszyngton

W kolach zbliżonych do ONZ przypuszcza się, iż premier Chruszczow będąc w Stanach Zjednoczonych skorzysta z okazji, by wygłosić przemówienie na rozpoczynającej się 15 września kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W dotychczasowej historii obrad Zgromadzenia Ogólnego przemówienia takie wygłosił prezydent Eisenhower, b. prezydent Truman, premier Nehru, królowa Elżbieta, szach Iranu, (Dalszy ciąg na str. 2)

### Tokio

W większości państw Azji wymiennie wizyt między premierem Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem powitano we wtorek rano z dużym zadowoleniem.

Wiadomość o porozumieniu w sprawie spotkania premiera ZSRR z prezydentem USA przyjeżdżającym do Japonii, Indochin, Indonezji i Birmie. Zapowiedziana wymiana wizyt wywołała wielkie wrażenie w Japonii. Rozgłoszone radiowo przerwały nadawanie audycji, by poinformować słuchaczy o wspólnym komunikacie amerykańsko-radzieckim.

Rząd japoński w specjalnym oświadczeniu ogłoszonym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że wymiana oficjalnych wizyt między szefami rządów Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych będzie ważnym wydarzeniem na arenie politycznej, jednym z

## W trzecim dniu pobytu w Polsce R. Nixon zwiedził miejsca martyrologii narodu polskiego

### Dziś wiceprezydent USA opuszcza Polskę

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. w trzecim dniu pobytu w Polsce — wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w godzinach porannych na teren b. Getta Warszawskiego, gdzie przed pomnikiem Bohaterów Getta złożył wiązankę kwiatów.

Kolumna samochodowa rusza następnie do Palmir. Na wielkim cmentarzu w Palmirach, gdzie spoczywa 5 tys. zamordowanych przez hitlerowców patriotów polskich, zebrała się okoliczna ludność. Wiceprezydent Nixon, w asyście towarzyszących mu osób, składa przed pomnikiem w Palmirach wiązankę kwiatów.

Około południa wiceprezydent Nixon przybywa do huty „Warszawa”.

Przed głównym wejściem R. Nixona witają przedstawiciele

## Z obrad Kongresu Esperantystów

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. w ramach 44 Światowego Kongresu Esperantystów odbyła się w Pałacu Kultury i Nauki akademія języka esperanto, poświęcona esperantologicznej terminologii geograficznej.

Lekarze - esperantysty dokonali wyboru zarządu Światowego Esperantologicznego Związku Lekarzy. Przewodniczącym został prof. dr Hideo Yadi z Japonii, wiceprezidentem — dr Rudolf Klinek z Krakowa. Siedziba zarządu mieścić się będzie w Krakowie.

Nauczyciele - esperantysty omawiali na wieczorne dyskusyjnym problemie związane z nauczaniem języka esperanto w szkołach oraz przygotowaniem kadry nauczycielskiej.

dyrekcji i załogi huty. Wiceprezydent zwiedza poszczególne działy, najdłużej zatrzymując się w stalowni.

W rozmowie z robotnikami R. Nixon interesuje się planami produkcyjnymi huty, asortymentem produkcji, warunkami pracy oraz planowanym rozwojem tego zakładu. Przedstawiciele dyrekcji i robotnicy udzielają wyczerpujących wyjaśnień.

Małżonka wiceprezydenta, Patrycja Nixon, ogląda w tym samym czasie urządzenia socjalne huty, wszędzie serdecznie witana.

W drodze powrotnej do śródmieścia samochody przejeżdżają przez Stare Miasto i zatrzymują się przed katedrą św. Jana. Wiceprezydent wraz z otaczającymi go osobami wchodzi do katedry, gdzie proboszcz ks. Kiełbiński informuje o dziejach tej starej świątyni, a zwłaszcza o kaplicy Jezusa Norymberskiego.

Zgromadzona przed katedrą ludność serdecznie pozdrawia wychodzącego wiceprezydenta. Małej dziewczynce, która ofiarowuje mu bukiet goździków, wiceprezydent oddaje własny ołówek z wrytym napisem w języku angielskim: „Richard Nixon — wiceprezydent USA”.

Ze Starego Miasta wiceprezydent przybywa do Uniwersytetu Warszawskiego.

W Sali Złotej uniwersytetu rektor Turski przedstawia wiceprezydentowi profesorów UW. R. Nixon interesuje się pracą każdego profesora, zadaje pytania na temat ich specjalizacji naukowej oraz odbytych studiów.

Zabierając następnie głos wiceprezydent Nixon mówi, że chciałby, aby polsko-amerykańska wymiana w dziedzinie nauki rozwijała się jeszcze bardziej. Mógł nas dzielić pewne

3 sierpnia br. wiceprezydent USA Richard M. Nixon przeprowadził w Urzędzie Rady Ministrów rozmowy polityczne z członkami kierownictwa partii i rządu. Z ramienia Polski w rozmowach uczestniczyli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

Na zdjęciu: podczas rozmów.

W trzecim dniu pobytu w Polsce R. Nixon zwiedził miejsca martyrologii narodu polskiego. Dziś wiceprezydent USA opuszcza Polskę.

W Warszawie wiceprezydent USA Richard M. Nixon zwiedził miejsca martyrologii narodu polskiego.

W Warszawie wiceprezydent USA Richard M. Nixon zwiedził miejsca martyrologii narodu polskiego.

## Z pobytu wiceprezydenta USA R. NIXONA w Warszawie

W godzinach przedpołudniowych (3 bm.) wiceprezydent USA Richard M. Nixon złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

CAF — fot. Dąbrowiecki



Podczas oficjalnej wizyty w Belwederze — Aleksander Zawadzki w rozmowie z R. Nixonem. Z lewej — rektor John Hopkins University — dr Milton Eisenhower.

CAF — fot. Wdowiński



Małżonka wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych — Patrycja Nixon zwiedziła warszawskie szpitala oraz była gościem jednego z warszawskich przedszkoli. Na zdjęciu: pani Nixon w szpitalu dziecięcym u prof. Grucy.

CAF — fot. Uchymiak



Małżonka wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych — Patrycja Nixon zwiedziła warszawskie szpitala oraz była gościem jednego z warszawskich przedszkoli. Na zdjęciu: pani Nixon w szpitalu dziecięcym u prof. Grucy.

CAF — fot. Uchymiak

## Festiwal Młodzieży i Studentów zakończył się

WIEDEN (PAP). — Po 10 dniach, w środę 4 sierpnia zakończył się w Wiedniu VII Festiwal Młodzieży i Studentów o pokój i przyjaźń. Spotkało się na nim blisko 18 tys. dziewcząt i chłopców z 112 krajów wszystkich kontynentów. Reprezentowanych było ponad 1.200 organizacji studenckich i młodzieżowych. W obradach tego wielkiego parlamentu młodego pokolenia wzięła udział młodzież rozmaitych kierunków politycznych, społecznych i religijnych, przedstawiciele wszystkich ras i narodów.

Festiwal spełnił doniosłą rolę w zakresie zbliżenia młodzieży pracującej, wymiany jej myśli i poglądów. Okazją do tego stało się 13 spotkań młodzieży wykonującej ten sam zawód, 12 spotkań młodzieży o tych samych zainteresowaniach itd.

Wtorkowa uroczystość zakończenia VII Festiwalu skupiła na wielkim placu przed ratuszem wiedeńskim wszystkie delegacje uczestniczące w Festiwalu i dziesiątki tysięcy wiedeńczyków. Pożegnalne spotkanie wszystkich uczestników Festiwalu zakończyło się występami artystycznymi.



## Nowa linia żeglugaowa Gdańsk-Izrael

GDYNIA (PAP). — Polskie Linie Oceaniczne wraz ze wzrostem floty rozwijają stale swoje usługi i wkraczają na nowe szlaki. Już we wrześniu br. uruchomiona zostanie nowa regularna linia: Gdańsk — porty zachodnioeuropejskie — Izrael i porty czarnomorskie. Rejsy zainauguruje nowy motorowiec „Oliwa”, którego budowa jest na ukończeniu.

Przewiduje się, że nowa trasa przewożone będą towary polskie i z krajów demokracji ludowej. Otwarcie nowej linii usprawni m. in. transport owoców cytrusowych oraz przewóz eksportowych towarów do rejonu Morza Czarnego.

## Spotkania Wycieczki Pokazy sprzętu Bogaty program tegorocznych „Dni Lotnictwa”

WARSZAWA (PAP). — Niezwykle ciekawy i urozmaicony jest program tegorocznych Dni Lotnictwa. Jak poinformowali dziennikarze 4 bm. na konferencji prasowej przedstawiciele dojazdu wojsk lotniczych, dyrekcji PLL „Lot” i Aeroklubu PRL — stanowiąc one będą podsumowanie naszego 15-letniego dorobku w dziedzinie lotnictwa wojskowego, cywilnego, sportowego i sanitarnego oraz w dziedzinie polskiego przemysłu lotniczego.

W obchodach szeroko też uwzględnione zostały ważne dla naszego lotnictwa rocznice: 20-lecie klęski wrześniowej, 15-lecie wyruszenia ludowego lotnictwa polskiego do walki z wrogiem (23. 8. 1944 — pierwszy bój lotników polskich na przyczółku pod Warką, 30-lecie PLL „Lot” i jubileusz 15-, 20- i 25-lecia aeroklubów regionalnych.

W odróżnieniu od lat poprzednich nie przewiduje się w tym roku wielkich pokazów centralnych. Odbędzie się natomiast liczne spotkania z lotnikami, wycieczki młodzieży i przedstawiceli zakładów pracy na lotniska i pokazy sprzętu lotniczego.

Główne nasilenie imprez nastąpi w „Tygodniu Lotnictwa” w dniach 6-13 września. „Tydzień” zainauguruje 5 września ogólnopolska akademicka lotnicza w Poznaniu. Tego samego dnia w warszawskiej kawiarni „Euro pa” odbędzie się zorganizowany przez Polskie Radio lotniczy podwójny koncert przy mikrofonie. Następnego dnia, 6 września — podziwiać będziemy pokazy lot-

## Oprawca z Sachsenhausen wypuszczony na wolność

BONN (PAP). — Sad w Norymburdze postanowił zwolnić z aresztu śledczego 66-letniego Augusta Kalba, b. funkcjonariusza hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, po złożeniu przez niego 15 tys. marek kaucji.

Kalbowi zarzuca się udział w rozstrzelaniu 27 więźniów politycznych i przeprowadzenie na więźniach eksperymentów z truciznami. Poza tym Kalb ponosi o sobię odpowiedzialność za śmierć 10 więźniów zastrzelonych podczas drogi do miejsca pracy.

## Technikum Ceramiczne w Fordonie przyjmuje zapisy

Technikum Ceramiczne Ministerstwa Oświaty w Fordonie Kolo Bydgoszy jest 5-letnią szkołą przygotowującą kadry techniczne dla szybko rozwijającego się przemysłu ceramicznego. Po pierwszych trzech latach nauczenia w klasie IV i V następuje specjalizacja w dwóch kierunkach: ceramiki szlachetnej i półszlachetnej oraz ceramiki budowlanej i ogniotrwałej.

Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości i tytuł technika-ceramika, uprawniające do wstępu na wyższe uczelnie jak Akademia Górniczo-Hutnicza i Politechnika.

Przy szkole znajduje się interes, w którym mogą zamieszkać uczniowie zamieszkałymi w domu rodzinnym, którzy odczekają się 27 sierpnia br., należy złożyć w sekretariacie technikum podania, życiorys, metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie oraz świadectwo ukończenia szkoły podsta woweł.

## Trudne żniwa Zboże porasta na polu mimo że rolnicy wykorzystują każdą pogodną godzinę

W ciężkich warunkach odbywa się w tym roku zbiór plonów. Długotrwałe deszcze nie tylko uniemożliwiają w wielu rejonach kraju dokończenie kosy, ale utrudniają zwózkę i — co najgorsze — powodują porastanie zbóż.

W WOJ. ŁÓDZKIM rolnicy zdolali już skosić zboża, ale ze zwózką do stodoł są trudności. Tylko w północnym rejonie województwa, głównie w powiatach Kutno i Łowicz oraz na znacznym obszarze pow. Łęczysca, sprzątnięto już ponad 80 procent plonów. W pozostałych powiatach, zwłaszcza Radomsko i Sieradz, dotkniętych najbardziej ostatnimi burzami, na polach pozostało jeszcze dużo zboża. Posunęły się natomiast wszędzie przystawki. W wielu wsiach przystawiono do omłotów.

W WOJ. SZCZECIŃSKIM deszcze uniemożliwiły prace kombajnami. Koszenie i zwózka postępują naprzód jedynie na glebach cięższych i na wzgórzach. Na duże trudności natrafiają rolnicy w paśmie nadbałtyckich nizin, nad Zalewem Szczecińskim, jeziorem Między i nad Odrą. Niekiedy nie można tam wjechać na pola nie tylko traktorami, ale nawet konnymi spnowiązalkami. Szczecińskie PGR skosiły dotychczas tylko 70 proc. zbóż. Również i w tym województwie zboża zaczynają porastać.

W WOJ. KRAKOWSKIM jedynie w powiatach Dąbrowa Tarnowska i Olkusz udało się rolnikom sprzątnąć z pól ok. 50 proc. żyta. W innych rejonach tego województwa skoszone zboże porasta na polu. Najgroźniejsza pod tym względem sytuacja powstała w pow. Miechów. Częste i gwałtowne deszcze powaliły w wielu rejonach pensję, co utrudnia w wysokim stopniu jej koszenie.

NA RZESZOWSZCZYZNIE jest nieco lepiej. Zwiększono tam ok. 80 proc. żyta i pszenicy, natomiast owsie pozostaje jeszcze w polu. Gorzej jest w PGR Rzeszowszczyzny. Z powodu nie przystosowania maszyn do sprzątnięcia zbóż snopy zostały źle powiązane. Słogi niedbale złożone i nie zabezpieczone odpowiednio przed deszczem, zaczynają porastać.

Wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzył się w miejscowości Bachorzyn (2 km od Zelowa) tragiczny wypadek. Przejeżdżający szosą na motocyklu „Jawa” komendant posterunku MO w Zelowie ppor. Jan Szymczyk nagłe zastąpił na motorze i uderzył głową w przydrożne drzewo, ponosząc śmierć na miejscu.

Na miejsce wypadku udał się przedstawiciel Woj. Komendy MO.

## Chłopi będą dyskutować nad projektem statutu kółka rolniczego

WARSZAWA (PAP). W związku z opublikowaniem projektu statutu kółka rolniczego, Główny Komitet Organizacyjny Związku Kółek Rolniczych wystosował do członków kółek, do ich działaczy oraz do ogółu chłopów list, w którym apeluje o rozwinięcie na wsi dyskusji nad projektem, a także nad innymi zagadnieniami dotyczącymi rozwoju wsi. W liście tym czytamy m. in.:

Uchwały podjęte przez KC PZPR i NK ZSL w sprawie węzłowych zadań rolnictwa w latach 1959-1965 oraz utworzenia Funduszu Rozwoju Rolnictwa stwarzają kółkom rolniczym nowe warunki dla rozwijania wszechstronnej działalności gospodarczej, społecznej, rolniczo-oświatowej i kulturalnej na wsi.

Zwołany na 3 września Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych będzie miał za zadanie między innymi uchwalić statut kółka rolniczego. W związku z tym Główny Komitet Organizacyjny Związku Kółek Rolniczych opracował projekt nowego statutu kółka rolniczego i poddaje go szerokiej dyskusji we wszystkich ogniskach naszego związku.

Projekt statutu poświęca wiele miejsca Funduszowi Rozwoju Rolnictwa, który stanowi jeden z podstawowych środków działania kółek.

Krajowy zjazd obok uchwalenia statutu, opracuje wytyczne w sprawie praktycznej realizacji przez kółka rolnicze ich zadań w zakresie mechanizacji i melioracji, rozwoju oświaty rolniczej i przystosowania rolniczej, współdziałania ze spółdzielczością rolniczą i zrzeszeniami branżowymi. Ważne znaczenie mieć będą wytyczne zjazdu w sprawie ustalenia przez kółka opłat za korzystanie z maszyn przez członków i niezorganizowanych w kółkach chłopów oraz za inne usługi, w sprawie podziału dochodów kółka z działalności gospodarczej, a w szczególności z zagospodarowania gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, w sprawie zasad szkolenia, zatrudniania i wynagradzania traktorzystów, w sprawie gromadzenia własnych środków kółka rolniczego i uruchamiania PRR, wreszcie w sprawie zaopiniowania rentowności gospodarki maszynami, aby wzrost i pomnażanie się zespołowy majątek kółek rolniczych.

Projekt statutu powinien być przedyskutowany na powiatowych i wojewódzkich zjazdach kółek rolniczych i na ogólnych zebraniach w każdym kółku rolniczym. W zebraniach powinien uczestniczyć szeroki aktywny kółek rolniczych.

Na ogólne zebrania zarządy kółek winny zapraszać chłopów niezorganizowanych, aby ich bliżej zapoznać z działalnością i celami kółek rolniczych.

Uwagi, wnioski, propozycje w sprawie projektu statutu, wysunięte w czasie tej dyskusji, powinny być kierowane do wyższych ogniw związku lub bezpośrednio do Głównego Komitetu Organizacyjnego ZKR lub też przekazywane delegatom na zjazd.

Ważną sprawą jest również zapoznanie z projektem statutu chłopów na zebraniach informacyjnych w tych wsiach, gdzie nie ma jeszcze kółek rolniczych.

## „TOTO-LOTEK”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 2 sierpnia 1959 r. stwierdzono:

137 rozwiązań z 5 zwykł., wygr. po ok. zł 12.829.

4.877 rozwiązań z 4 zwykł., wygr. po ok. zł 360.

86.315 rozwiązań z 3 zwykł., wygr. po ok. zł 27.

W 23 zakładach piłkarskich z dnia 2 sierpnia br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 13 traf., wygrane po ok. zł 94.110.

51 rozwiązań z 12 traf., wygrane po ok. zł 1.845.

634 rozwiązania z 11 traf., wygrane po ok. zł 148.

5.001 rozwiązanie z 10 traf., wygrane po ok. zł 18.

## Z kraju

WAGONY PIETROWE NA LINIACH SŁASKA

4 bm. w katowickiej DOKP odbyły się ostatnie próby eksploatacyjne wiatrowych wagonów osobowych, zakupionych w NRD. Fachowcy z Ministerstwa Komunikacji oraz DOKP ocenili pozytywnie ich przydatność eksploatacyjną.

Wagony te wejdą 8 bm. do ruchu podmiejskiego na Śląsku, a następnie — w miarę otrzymywania dalszych dostaw — będą eksploatowane na liniach Katowice — Oświęcim, Racibórz, Nowe Tychy, Bielsko, Bytom i Lubliniec.

Pociąg składający się z 8 wagonów pietrowych może zabrać 1832 pasażerów, tj. tyłu, litu mieści się w 20 normalnych wagonach.

„HALKA” PO ESPERANCKU

Z okazji odbywającego się w Warszawie 44 Światowego Kongresu Esperantystów, Teatr Muzyczny w Krakowie przygotował operę „Halka” w języku esperanckim. Wystawiona ona będzie w najbliższą niedzielę na deskach Państw. Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, a widzami będą uczestnicy kongresu.

MŁODZIEŻOWA WYPRAWA DOOKOŁA EUROPY

W najbliższych dniach opuścił stolicę 7-osobowa grupa studentów warszawskich, udając się samochodami na dwumiesięczną wędrowkę dokoła Europy. Wyprawie patronuje redakcja „Dookoła Świata”. Trasa przebiega przez Czechosłowację, Austrię, Szwajcarię, Włochy, Francję, Belgię, NRF i NRD.

## Wiedzieli, że piją truciznę! Znowu śmiertelne zatrucie alkoholem metylowym

OLSZTYN (PAP). — Nie przebrniali jeszcze echa tragedii w Zakładach „Rolita”, gdzie w wyniku spożycia spirytusu metylowego zmarło kilka osób, a znów jesteśmy świadkami — tym razem w Olsztynie, zbrodniczej lekomyślności ludzkiej, która stała się przyczyną niebezpieczeństwa.

Robotnicy Olsztyńskich Zakładów Mięsnych Bronisław Zaldy, Roman Pagowski, Zygmunt Rybak i Marcin Morawski znaleźli w nie strzeżonym kantorku ślusarskim galon ze spirytusem metylowym, którym zaczęli się raczyć.

Jak wykazują pierwsze dochodzenia prowadzone przez organa MO — robotnicy zdawali sobie sprawę z tego, że znalezione spirytus nie jest zdrowy do picia, mimo to nie zaniechano libacji.

Na drugi dzień, do 20-letniego Bronisława Zimnego wezwano lekarza pogotowia. Po przewiezieniu do szpitala Zimny zmarł. Energiczne śledztwo MO i akcja lekarza pogotowia, w celu dotarcia do współwinników Zimnego i udzielenia im pomocy lekarskiej spotkała się z ich sprzeciwem. Mimo iż niektórzy z nich — po odwiedzeniu w domu przez lekarza — zdradzali oznaki zatrucia, nie przyznali się do picia spirytusu metylowego i odmówili korzystania z pomocy lekarskiej. Na szczęście — tym razem ofiarą zbrodniczej wprost lekomyślności padła tylko jedna osoba, stan bowiem pozostałych nie budzi większych obaw.

Prowadzone śledztwo musi jeszcze wykryć, kto odpowiada za to, że trujący spirytus nie był należycie zabezpieczony.

## Z pobytu R. Nixona w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

różnic w sprawach ideologicznych — dodaje — ale rzeczą główną jest mieć otwarty umysł i prowadzić jak najszerzej wymiary myśli i idei.

Jestem przekonany, że taka wymiana między naszymi krajami byłaby korzystna dla obu stron.

O godz. 14.30 prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz z małżonką podejmowali obładem wiceprezydenta USA Richarda M. Nixona z małżonką i towarzyszącymi osobami.

4 bm. ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki Jacob D. Beam wydal przyjęcie na cześć przebywającego w Polsce wiceprezydenta USA Richarda M. Nixona i jego małżonki.

Podczas przyjęcia, które odbyło się w ogrodzie ambasady, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz i Richard Nixon stanęli na zaimprovizowanej mównicy, skład wiceprezydent USA i prezes Rady Ministrów wygłosili toasty, przyzywane często oklaskami.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej atmosferze.

WARSZAWA (PAP). — Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami opuszcza Polskę w środę 5 bm.

Odłot samolotu nastąpi o godzinie 10 z lotniska Babice,

## Opinia światowa o wymianie wizyt Chruszczow-Eisenhower

(Dokończenie ze str. 1)

serwatorów w Moskwie stało się jasne, iż wymiana wizyt między premierem Nikitą Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem wykrystalizuje zarówno w polityce radzieckiej, jak i w polityce amerykańskiej całkowicie nowy kierunek.

Kierunek ten zarysowywał się stopniowo w ciągu ostatnich dwóch lat.

Jeśli wymiana wizyt przyniesie pomyślne rezultaty, będzie mogła, jak sądzi wielu obserwatorów w Moskwie, oznaczać koniec jednej ery i początek nowej ery w stosunkach między obu państwami.

Komentator „New York Herald Tribune”, Walter Lippman uważa, iż „wymiana wizyt... jest wydarzeniem sensacyjnym i daleko idącym. Oznacza ona obmyśloną zmianę strategii rządu Eisenhowera”.

Z dzienników, których głosy przyciągają w swych przeglądach zachodnie agencje prasowe tylko „New York Daily News” skrytykował Eisenhowera za zaproszenie Chruszczowa do Stanów.

Hamburski dziennik „Die Welt” uważa, że w polityce światowej w ciągu kilku dni zaszedł zwrot o historycznym znaczeniu. Tym samym — podkreśla dziennik — ustąpił paraliż, w jaki popadł świat przed kilku laty.

Następuje jedynie to, do czego wytrwale i bezbłędnie dążył od lat Chruszczow: obydwa mocarstwa światowe zasiadają przy jednym stole i rozmawiają o stabilizacji i odprężeniu w świecie.

## Bonn

Wszystkie dzienniki radzieckie publikują na pierwszych stronach wiadomość o zapowiedzianej wizycie premiera Nikity Chruszczowa w USA oraz o rezygnacji prezydenta Eisenhowera w ZSRB. „Prawda” i „Izwestia” zamieszczają również zagraniczne echa tej wiadomości pod tytułami: „Cały świat wita z zadowoleniem zapowiedziane spotkanie” oraz „Najważniejsze wydarzenie w życiu międzynarodowym”.

## Rzym

Rzecznik rządu włoskiego, komentując wiadomość o spotkaniu Chruszczowa z Eisenhowerem powiedział: „Spotkanie obu szefów rządów witamy z zadowoleniem”. Rzecznik uzasadnił to stanowisko stwierdzając, iż spotkanie może przygotować konferencje na szczycie i umożliwi wymianę poglądów między obu państwami.

## Belgrad

„Uważam, że wiadomość o spotkaniu Chruszczowa z Eisenhowerem jest szczególnie znacząca i powinna uradować wszystkich pokoiwoło nastawionych ludzi na całym świecie oraz wzbudzić w nich nadzieję” — powiedział prezydent Tito.

## Studium poddyplomowe w zakresie energii jądrowej

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w porozumieniu z pełnomocnikiem rządu ds. wykorzystania energii jądrowej, uruchamia przy Uniwersytecie Warszawskim studium poddyplomowe w zakresie energii jądrowej. Pierwszy, trwający jeden rok szkolny kurs studium rozpoczyna zajęcia 1 października 1959 roku w dwóch sekcjach: chemii jądrowej oraz energetyki jądrowej.

O przyjęciu na studium mogą się ubiegać osoby, które przedstawiają:

- a) dyplom magistra lub magistra inżyniera chemii, magistra inżyniera: elektryka, łączności lub mechanika,
  - b) dyplom z wyszczególnieniem stażu naukowego względnie przemysłowego,
  - c) skierowanie z miejsca pracy wraz z zaświadczeniem stwierdzającym całkowite urlopowanie na okres nauki oraz udzielenie przez zakład pracy płatnego urlopu na czas trwania studium, lub innej formy pomocy materialnej (stypendium, ryczałt),
  - d) zaświadczenie lekarskie o dobrym stanie zdrowia,
  - e) pisemne zobowiązanie słuchacza o niepodjęciu żadnych zajęć zarobkowych w okresie trwania studium.
- Kandydaci na studium składają egzamin konkursowy z matematyki i fizyki w zakresie odpowiadającym programowi wydziału, który ukończyli. Ponadto muszą oni wykazać się znajomością:
- a) w zakresie chemii jądrowej — podstaw radioizotopowych metod badawczych — wg pracy I. G. Campbella i D. C. Connora (PWN 1958) (kandydaci na chemię jądrową),
  - b) w zakresie energetyki jądrowej — podstaw reaktorów jądrowych wg pracy N. Glasstona (PWN 1957) (kandydaci na energetykę jądrową).
- Podania do obu sekcji należy przysłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31. 8. 1959 r. na adres: studium poddyplomowe w zakresie energii jądrowej — Dziekanat Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ul. Pasteura 1.
- O dacie i miejscu egzaminu konkursowego, który odbędzie się w drugiej połowie września, kandydaci zostaną zawiadomieni indywidualnie.



# Od słów przejdźmy do czynów

Dziś zabierają głos: ■ Michalina Tatarówna-Majkowska

■ Edward Kaźmierczak ■ Józef Spychalski i inni

NASZ WCZORAJSZY ARTYKUŁ „STWORZMY TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŁODZI” BYŁ WYRAZEM POGLĄDÓW REDAKCJI „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”, KTÓRA UWAŻA, ŻE Z WIELU — I TO NIE TYLKO PRESTIZYOWYCH — POWODÓW NALEŻAŁOBY TOWARZYSTWU TAKIE POWOŁAĆ DO ŻYCIA.

ALE CZY BOWIEM TEGO SAMEGO ZDANIA JEST OGÓL ŁÓDZIAN?

AŻEBY UPEWNIĆ SIĘ O TYM, ZWRÓCIŁIMY SIĘ DO KILKU OSÓB REPREZENTUJĄCYCH OPINIE PUBLICZNA W SZEROKIM ZNACZENIU TEGO SŁOWA. OTO WYPOWIEDZ I SEKRETARZA KL. PZPR — MICHALINY TATARÓWNY-MAJKOWSKIEJ:

— „Popieram gorąco i serdecznie inicjatywę „Dziennika Łódzkiego”, który rzuca projekt, ażeby zorganizować w naszym mieście Towarzystwo Przyjaciół Łodzi.

Projekt słuszny, bo przecież — moim zdaniem — przyjaciel Łodzi mamy tyłu, ilu mieszkańców liczy to miasto, a więc 700 tysięcy! Do tego dodajmy jeszcze wiele tysięcy Łódzian rozsiadanych obecnie po całej Polsce.

Kochamy wszyscy rodzinne nasze miasto za jego przebogate tradycje, obfitujące zarówno w przeszłości jak i teraźniejszości w ludzi dzielnych

i pracowitych, za bohaterką walkę jego proletariatu, o której z najwyższą czcią mówi historia — za ofiarne i imponujące osiągnięcia łódzkiej klasy robotniczej i inteligencji.

Więźmi gorących sympatii związani są z nim nie tylko rdzenni Łódzianie, ale również ci, którzy rzuceni tutaj zawieruchą wojenną, znaleźli w Łodzi gościnny (choć może czasem skromny) dom oraz warsztat pracy.

Myślę, że nie wszyscy jednak w pełni zdajemy sobie sprawę z wartości, jakie reprezentuje Łódź. Mówimy więc o nich jak najczęściej i jak najserdeczniej! Pięknym jest piękne tradycje Łodzi, starajmy się uczynić nasze miasto jeszcze piękniejszym, jeszcze nowocześniejszym. Że zaś przyczynić się może do tego Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, raz jeszcze powtarzam, że projekt zorganizowania takiego Towarzystwa w naszym mieście uważam za ze wszelkich miar słuszny i godny poparcia.”

Gorącym rzecznikiem tego projektu jest również EDWARD KAŹMIERCZAK, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Oświadczył on:

— „Jestem najgorętszym zwolennikiem powstania Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Na ten temat rozmawiałem już z wieloma ludźmi, a m. in. z nie żyjącym już dzisiaj dyrektorem MPiK, Fuchsem — który był m. in. jednym z pierwszych inicjatorów tej pozytywnej akcji. Takie Towarzystwo powinno powstać jak najrychlej. Sądzę, że w Łodzi znajdziemy całe zastępy osób, które milują swoje rodzinne miasto i chcą, by było ono coraz piękniejsze, czystsze i by podnosiło stale jego poziom kulturalno-naukowy.

Gdy jednak będzie powstało Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, nie możemy zapomnieć o łódzianach z krwi i kości, którzy dzisiaj zajmują odpowiedzialne stanowiska w stolicy. Ich też trzeba wciągnąć do współpracy, pomimo że obecnie stale przebywają w Warszawie. Sprawy Łodzi, ich rodzinnego miasta, nie są im na pewno obojętne.

Pracy Towarzystwo to będzie miało pod dostatkiem, gdyż Łódź dzisiejsza to nie tylko przedwojenne miasto fabryk włókienniczych, a duże środowisko kulturalno-naukowe, które ma coraz więcej potrzeb. Wszelkim zamierzeniom naukowców, artystów czy intelektualistów trzeba pomagać ze wszystkich sił.

Tym właśnie celem i zadaniem powinno służyć Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i dla tego widzę duże perspektywy rozwoju tej komórki społecznej.”

Nie jest zgola przypadkiem, że niektóre argumenty przew. Edwarda Kaźmierczaka, pokrójmy się z wywodami przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy, posła JÓZEFA SPYCHALSKIEGO:

— „Inicjatywa, z którą wychodzi „Dziennik Łódzki”, jest bezspornie bardzo słuszną i celowa — a, co za tym idzie, godna poparcia!”

Wierzę, że poparcia tego udzieli organizatorom całe społeczeństwo łódzkie. Mam tu na myśli również tych łódzian, którzy (piastując często bardzo wysokie stanowiska państwowe) mieszkają poza Łodzią. Wiemy, że ożywia ich serdeczny sentyment do rodzinnego miasta, toteż tego typu organizacja, jak Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, może dopomóc im w skonkretyzowaniu pomocy dla Łodzi — pomocy, która miastu naszemu jest naprawdę bardzo potrzebna.

Ze swej strony jako włókniarz, znający specyfikę naszego miasta, mogę stwierdzić, że ogół włókniarzy łódzkich niewątpliwie stanie w szeregach tego towarzystwa, ponieważ każdemu z nas leży na sercu rozwój Łodzi, a równocześnie kontynuowanie jej pięknych, starych tradycji.”

Nie mniej gorących akcentów znajdujemy w wypowiedzi prof. ROMANA KACZMARA, dyr. Woj. Archi-

wym Państwowego, zapalonego entuzjasy Łodzi, dawnej i dzisiejszej:

— „Z podziwem przyglądam się działalności Towarzystwa Przyjaciół poszczególnych miast w Polsce — a przede wszystkim pracy tego towarzystwa we Wrocławiu. Nie mogę też zrozumieć powodu, aż tak trudnego porodu analogicznej organizacji w wielkiej Łodzi — tym więcej, że już przed wrześniem roku 1939 działało tu takie towarzystwo, w skład którego wchodziły stowarzyszenia grupujące poszczególne dzielnice Łodzi, jak Chojny, Widzew, Bałuty.

Wypowiadam się za natychmiastowym wznowieniem prac rwnych przed rokiem prac organizacyjnych Towarzystwa Przyjaciół Łodzi!”

Zbyt wiele problemów nurtuje naszą łódzką społeczność, tak, że faktycznemu gospodarzowi miasta — Prezydium Rady Narodowej — w pracy jego dopomóc musi cały ogół. Pragniemy bowiem, ażeby nasze wielkie, robotnicze miasto istotnie przodowało w Polsce.”

A oto głos nestora malarstwa łódzkiego, popularnego pedagoga i plastyka, prof. ANTONIEGO WIPPLA:

— „Wielki kawał życia, a mam już 77 lat spędziłem w Łodzi. Czuję się z krwi i kości łódzianinem. Cieszą mnie rozwój tego miasta i jego osiągnięcia. Raduję mnie, że rośnie — i to dosłownie w oczach — jego ludzie i jego miasto.”

Chciałbym, ażeby proces ten nabrał jeszcze mocniejszego tempa, że zaś przekonany jestem, że w pewnej mierze przyczyni się do tego uruchomienie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, uważam projekt „Dziennika Łódzkiego”, ażeby zorganizować takie Towarzystwo, za bardzo pożądany, ba, konieczny nawet!”

Tylko jedno: nie przestawajmy na długich wyładach, ale od słów przejdźmy do czynów.”

Jak widzimy, forma wypowiedzi rozmówców naszych jest rozmaita. Ale sens ich jest ten sam: „STWORZMY TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŁODZI!”

Jesteśmy przekonani, że w tej niezwykle aktualnej sprawie zechcą wypowiedzieć się również inni nasi czytelnicy. Czekamy na ich głosy!

M. J.

## Prognoza mody jesienno-zimowej



Kapelusz — „Dzwon” — kreacja modystek francuskich. Fot. — CAF

## ★ „Podwójna gra” ★ „Pojedynek” ★ „Francis, mul, który mówi” — W SIERPNIU — na łódzkich ekranach

Mimo wakacyjnych „ogórków” na repertuar filmowy nie mogliśmy dotychczas narzekać. Również na sierpień przewiduje się kilka naprawdę interesujących pozycji. A oto jakie filmy zapowiada Centrala Wynajmu Filmów w tym miesiącu dla łódzkiej publiczności.

W kinach panoramicznych zobaczymy dwie nowe pozycje. Jedną z nich to „Maria z krainy jezior” — film o produkcji fińskiej w reż. T. Sarkka. Jest to dramat miłosny. Drugim filmem panoramycznym będzie „Car i cieśla”, zrealizowany na podstawie opisy komicznej Alberta Lortzinga, przez wybitnego Niemieckiego Republiki Demokratycznej. Reżyserem jest Hans Mueller.

W tym miesiącu ujrzymy również nowy film polski „Ba za ludzi umarłych” w reżyserii Czesława Petelskiego, z udziałem Kurta Webera. W kinowacami będą m. in. Z. Kestowicz, E. Karczewski, T. Iżewska, L. Nemezyk, T. Lomnicki. Akcja dramatu rozgrywa się w Bieszczadach, w pier-

wszych latach powojennych, wśród przestępców kryminalnych i wykończonych, którym amnestia dała wolność.

Z filmów produkcji radzieckiej zobaczymy „Podwójna gra” — sensacyjny film szpiegowski, którego akcja toczy się w małej nadmorskiej wiosce zachodniej Ukrainy, a wątek walki ze szpiegami przebiega na tle ZSRR przeplatana się z wątkiem miłosnym. Reżyserem jest D. Waślew.

Drugim filmem radzieckim, to „Pojedynek” — dramat społeczno-psychologiczny w reż. Władimira Pietrowa.

Tych, którzy pasjonowali się kiedyś drukowaną w „Przekroju” historią „Francis, mul, który mówi”, zawiadamiamy, że ujrzą historię mądrego mularza na ekranach, pod tym samym tytułem, w polskiej wersji językowej. Jest to film produkcji amerykańskiej, w reż. Arthura Lubina, niemiecki uroczy, niż sama powieść. Bohaterem jest oczywiście autentyczny mul. Czyż mówi — nie wiadomo. Kto chce, niech wierzy.

Drugim filmem amerykańskim tego miesiąca jest, (wszedł już na ekrany) „Akt oskarżenia” — dramat kryminalny, osnuty na tle zabójstwa niewidomego pułkownika. Kto go zabił, żona czy lo kaj — oto zagadka do rozwiązania dla widzów. Reż. — A. Hitchcock, w roli adwokata występuje Gregory Peck (dziennikarz z „Rzymskich wakacji”), jeden z najmłodszych obecnie amantów amerykańskich.

Z filmów francuskich zobaczymy komedię kryminalną „Komisarz i róża” — w reż. C. Boissol. Niestety, niefortunnie przetłumaczony na język polski tytuł zbyt szybko pozwała widzowi rozwiązać zagadkę „kryminalną”.

„Ostatnia miłość” to również film francuski, w reż. G. Grangiera, z Jean Gabinem w roli głównej.

„Postrach kobiet” jest filmem produkcji francusko-włoskiej. To komedia obyczajowa, opowiadająca o przygodach kandydata do władz miejskich, któremu przeciwnicy starają się popsuć reputację, ujrzymy, a raczej usłyszymy, w polskiej wersji językowej. (Reż. J. Boyer, w roli głównej Noel-Noel). I jeszcze jeden film francuski, „Niepostrzebnym” — o charakterze społeczno-psychologicznym w reż. Delannoya.

Poza tym, w bieżącym miesiącu ujrzymy jeszcze „W rytmie rock and rolla” — film muzyczny produkcji angielskiej, w reż. G. Bryana, „Dopóki jesteś ze mną” — dramat psychologiczny prod. NRF z Marią Schell (reż. H. Braun), „Wawóz grozy” — film rumuński z dziesięciu ostatnich dni wojennych i „Lemni sen” — produkcji szwedzkiej, w polskiej wersji językowej, w reż. I. Bergmana, ze znaną aktorką szwedzką May Britt (nie mylić z żywiarką). (woj.)

## Ciekawostki

### z zagranicy

#### WISZĄCY GIGANT

Niedawno został oddany do użytku najdłuższy most wiszący w Europie, łączący brzozi Sekwany między miastami Le Havre i Rouen. Most ma prawie 1 km długości, przy czym jego część środkowa posiada rozpiętość 606 m. Most jest zawieszony na wysokości 59 m powyżej zwierciadła Sekwany, co umożliwia przebywanie pod nim nawet wielkich statków oceanicznych, płynących z Kanatu La Manche do Rouen.

#### „ZAHARTOWANA” KREW

Ostatnio w USA używa się do transfuzji krwi dla ochotych, czerpiących wskutek ran z opatkiem, krwi pochodzącej od osób, które niedawno wzięły się z podobnych ran. Zdaniem dr S. R. Rosenthala z uniwersytetu w Illinois — który pierwszy zastosował tego rodzaju transfuzję — krew rekonwalescentów, którzy przeszli ciężkie operacje, zawiera przeciwciała, zwalczające trujące substancje wzdzielające się z ran operacyjnych.

Józefa ma lat 40, ale wygląda o 10 lat starszej. Zresztą nie od dzisiaj.

Przed paroma laty gdy miała niewiele ponad 25, też już sprawiła urwanie kobiety w czasie przeszłemu dokonany. Wtedy to po raz pierwszy wspominała coś o ratowaniu młodoci. Niestety był to rok 1948 i — z braku realnych możliwości — sprawa skończyła się na cichym westchnieniu.

A dziś? Obok coraz to lepszych w jakości i rozpiętości gatunków kosmetyków produkcji krajowej, można w sklepach perfumeryjnych nabyć także i kosmetyki pochodzenia zagranicznego. Wprowadzić ten ostatni dział (handel kosmetykami zagranicznymi) będzie wciąż jeszcze wiele krytycznych uwag, niemniej trzeba przyznać, że w porównaniu do okresu sprzed jeszcze niecałych pięciu lat jest to olbrzymi postęp w dziedzinie ułatwiania życia kobiecie pracującej, która pragnie — i zupełnie słusznie — wygrać walkę z czasem.

Nawet w naszych łódzkich warunkach można od pewnego czasu zaobserwować pewne znamiona poprawy. I tak, od kilku już miesięcy, w sklepach kosmetycznych sprzedaje się wysoceogatówek wyroby kosmetyczne firm francuskich, a ostatnio doskonały węgierski krem „Hormocith B” (20 zł tuba). W niedalekiej zaś przyszłości pokazane są mają krajowe i francuskie kremy eucerynowe i na mleczku pszczołim, doskonały krem produkcyjny NRD „Placentum” o właściwościach odżywczych dla skóry i przeciwzmarszczkowych, środki do maquillage'u, zagraniczne farby do włosów w różnych odcieniach i wiele jeszcze innych wysokojakościowych kosmetyków krajowych i zagranicznych.

Coraz częściej też, przy większych poświęceniu w różnych miastach, powstają nowoczesne gabinety kosmetyczne, w których klientki przed pozyskaniem zakupu mogą bezpłatnie zasięgnąć porady odnośnie właściwości i wymogów swej cery, skorzystać z zabiegu kosmetycznego itp. Taki

właśnie gabinet nowoczesnej pielęgnacji cery uruchomiło Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Kosmetyka” przy łódzkiej filii swej firmy na rogu ul. 22 Lipca i Piotrkowskiej. Niestety, całkowicie brak reklamy, a nawet i szyldu, sprawia, iż gabinet ten jest instytucją działającą w głębinie konspiracji.

Czynione są także wysiłki w kierunku otwarcia w Łodzi pierwszej filii światowej sławy firmy Scholla

my kobiecie być piękna”. Jest nini gabinet leczniczo-kosmetyczny na kółkach, zbudowany obecnie przez warszawską firmę „Kosmetyka”. Gabinet taki mieszczą się w samochodzie z przyczepką, który może docierać do tych miast i miasteczek wojewódzkich, w których nie ma stałych punktów leczniczo-kosmetycznych. Pomysł naprawdę świetny, któremu przyklasną niewątpliwie wszystkie kobiety.

To tyle jeśli idzie o plusy dotych-

## „Pomóżmy kobiecie być piękna”

# Eliksir młodości dla łódzianek

(leczenie i pielęgnacja nóg), z dyżurnami lekarza ortopedy i kosmetyka. Dla Łodzi — miasta pracujących przy maszynach włókienniczych — tego rodzaju inwestycja miałaby olbrzymie znaczenie.

Jak nas poinformowano w dyrekcji warszawskiej „Kosmetyki” jest tylko jedna przeszkoda aby śladem stolicy gabinet taki otrzymała i Łódź. Przeszkodą tą jest brak lokalu. Wydaje się jednak, iż ze względu na szczególną specyfikę naszego miasta (70 proc. zatrudnionych w przemyśle włókienniczym to kobiety) muszą się znaleźć środki umożliwiające szybką realizację tej inwestycji.

Rozumiemy, że problem nie jest łatwy. Czy nie warto byłoby jednak poświęcić na ten cel jakiś mało wykorzystany lokal handlowy lub zajęty dotychczas przez biuro (znajdują się także, znajdują — nawet przy ul. Piotrkowskiej).

Na uwagę zasługuje i następny punkt zamierzeń z dziedziny „pomóż-

czasowych starań o zdrowie i urodę kobiety. A minusy? Do tych należy przede wszystkim wciąż jeszcze występujący brak kultury sprzedaży kosmetyków. Personal perfumerii nie orientuje się w jakości i przeznaczaniu oferowanych artykułów kosmetycznych, a prozono o bliższe informacje przez zdezorientowane klientki odpowiada opryskliwie w rodzaju „a skąd my to możemy wiedzieć?” itp.

I rzeczywiście — skąd. Jak dotąd jedynie w sklepach firmy „Kosmetyka” obowiązuje znajomość wydanej ostatnio obszernej instrukcji pt. „O czym powinien wiedzieć sprzedawca kosmetyków”. Jednakże nie wszystkie ekspedientki potrafią i chcą instrukcję tę w swej codziennej pracy uwzględnić, nie mówiąc już o perfumeriach, MHD czy PSS, gdzie handel kosmetykami odbywa się wbrew wszelkim logicznym pojęciom zasadom.

A więc nieumiejętność handlu kosmetykami — 10 raz. Dwa — to brak tłumaczeń w języku polskim katalo-

gów i przepisów załączanych do kosmetyków zagranicznych. Te sprawy powinna jakoś załatwić firma „Kosmetyka” — właściwy dyktator na rynku krajowym w dziedzinie importu kosmetyków. Odnosi się to zresztą i do kosmetyków krajowych, przy których z reguły nie ma odpowiednich objaśnień, orientujących klientki w takiej czy innej właściwości lansowanego kremu, lotionu czy szamponu.

Obecnie kiedy czynione są coraz energiczniejsze wysiłki w kierunku ułatwienia życia kobiecie pracującej nadziedział czas, aby nie pozostawić jej osamotnionej i w jej staraniach o zachowanie zdrowia i urody. Uroda bowiem to nie tylko puder, czy kredka, dające efekt chwilkowy i mimolotny. To obok racjonalnej pielęgnacji ciała i przestrzegania higieny także i racjonalne korzystanie z osiągnięć chemiczno-kosmetycznych w postaci kremów leczniczych, szamponów, płynów odżywczych i ujednolajających dla cery, różnego rodzaju zabiegów i masażów pomagających w utrzymaniu sprawności fizycznej i młodego wyglądu.

Jest to więc problem o głębszym aspekcie społecznym, niż to potocznie przywykliśmy widzieć. O wadze tego problemu świadczy coraz to liczniejsze interpelacje kobiet w różnych punktach sprzedaży kosmetyków, wśród nich kobiet łódzkich, domagających się środków umożliwiających im pielęgnację i zachowanie urody.

Z tych właśnie względów akcja „pomóżmy kobiecie być piękna” spotkać się powinna ze zrozumieniem i pomocą przede wszystkim łódzkiego Zarządu Handlu, który w oparciu o przyśługujące mu prerogatywy może ucylić wiele w kierunku udostępnienia kobietom drugiego, po stolicy miasto, wspomnianego już gabinetu ortopedyczno-kosmetycznego „Scholla”, a także egzekwowania od dyrekcji MHD i PSS kultury sprzedaży kosmetyków itp.

Eliksir młodości dla łódzianek — to sprawa, która zainteresować powinna nie tylko kobiety. K. WYRZ.



## Wzbogacają się zbiory Muzeum Etnograficznego

Red. Aleksander Milker, przedwojenny dziennikarz łódzki, po 20 latach nieobecności przyjechał w odwiedziny do swojego rodzinnego miasta.

Red. Milker, który przez dłuższy czas bawił w Iranie oraz w Afryce Wschodniej, przyniósł stamtąd cenną kolekcję próbek tkanin wschodnich, fajkę i części zbroi perskiej, dwie rzeźby murzyńskie, dwa rozki do tytoniu, cztery starożytne, ręczne miniatury perskie itd. Przedmioty te ofiarował red. Milker Muzeum Etnograficznemu i Archeologicznemu w Łodzi.

Jeszcze jeden dowód, że łodzianie, nawet jeśli mieszkają daleko poza Łodzią, nie tracą sentymentu i łączności ze swoim rodzinnym miastem. M.

# To był nie bezmięsny — lecz „głodny” poniedziałek

## Gastronomia łódzka nie zdała egzaminu

— Panie redaktorze, niech pan ma litość nad gastronomią, proszę ich zanadto nie krytykować w gazecie. Oni naprawdę nie byli należącej przygotowania do pierwszego, bezmięsnego poniedziałku. A poza tym brak jest ludzi do pracy, dostajemy jeszcze za mało jarzyn i ryb. Przygotowanie potraw jarskich jest bardzo pracochłonne. Zresztą co ja będę pana uświadamiać. Pan wie o tym najlepiej...

Oto urywek wypowiedzi jednej z pracownic Wydziału Handlu, która zapytaliśmy jakie instrukcje otrzymały restauracje przed pierwszym poniedziałkiem bezmięsnym.

Nic chyba nie trzeba dodawać do tej wylewnej szczerości z wyjątkiem tego, że w istocie był to „głodny poniedziałek” w łódzkich restauracjach. W godzinach popołudniowych około 18 i 19 w barach łódzkich nie prawie nie można było otrzymać do zjedzenia. Był natomiast konsument i to w zwiększonej liczbie, niż w każdy normalny dzień. Wydaje się, iż za mało jest wydać okólnik o tym, że nie wolno w poniedziałki podawać dań mięsnych i półmiesnych, czyli powtórzyć zarządzenie ministra.

Już w sobotę wiadome było, że zaopatrzenie miasta w mięso i wedliny jest niedostateczne, łatwo więc było przewidzieć, że w poniedziałek nastąpi — jak nigdy — swego rodzaju run na restauracje i bary. Bo tam właśnie mieszkańcy naszego miasta, „słomiani wdowcy”, którzy wysyłali rodziny na wczas, szukali ratunku dla pustych żołądków. Niestety go nie zna leży.

W barze „Smakosz”, gdzie wydaje się przeciętnie 400—500 obiadów, w poniedziałek wydano 700. Jadłospis obejmował dania rybne, lecz ile ich było? Lin — 25 porcji, Jeszcz — 17 porcji, a karp — 10 porcji. Tak więc po nie całej godzinie wykreślono ze spisu dań te potrawy. Poszły jak woda gąbki z ryżem, fasolą szparagową i w rezultacie pozostały jedynie jajka na pomidorach z ziemniakami.

Kierownik baru „Bankowego” wydał 1.200 obiadów, a „bukietów z jarzyn” przygotował tylko 163 zaś porcji lina miał 47. „Nie przypuszczaliśmy — mówi — że będzie taki ruch. By zaspościć potrzebę konsumentów trzeba było dania jarskie i jarzynowe przygotowywać całą noc z niedzieli na poniedziałek. Sam oberałem jarzynę, ale nie byłam w stanie nadażyć...”

W restauracji „Górnik” ryba była pod dostatkami. Nawet dania zostały. Nie podawano jednak konsumentom zupełnie dań jarzynowych. Nie było ani bukietów z jarzyn, ani kalafiora. Restauracja więc poszła po najmniejszej linii oporu.

W barze rybnym „Delfin” pracowniczka zastępująca kierownika, jeszcze wczoraj dziwiła się dlaczego w poniedziałek było tylu konsumentów. Niezrozumiała to dla niej rzecz — Ryb mieliśmy pod dostatkami, tylko nie przygotowane odpowiedniej ilości porcji.

W „Myśliwskiej” przy ul. Narutowicza podawano konsumentom pierogi z mięsem i kapustę faszerowaną oraz rosół czego nie wolno robić w poniedziałki, toteż dania te poszły jak woda, a już po południu zabrakło naleśników i ryb.

Obrońcą ręką z tej opresji wyszła restauracja „Targowa”, gdzie posiłki spożyło 500 ludzi. Tam nie było w ogóle ryb, natomiast był bogaty jadłospis warzywny, a więc bukiety z jarzyn i fasolka szparagowa, makaron, jajecznicę, kalafior i naleśniki.

Nie byliśmy w możności sprawdzić pozostałych restauracji. Sytuacja wszędzie była podobna. Ogólnie rzecz biorąc ręką zbierowego żywienia w Łodzi nie przygotowały się należącej do obsługi większej niż zwykle ilości konsumentów w pierwszym bezmięsnym poniedziałku. Jeżeli prace przy przyrządzaniu dań jarskich i warzy-

nicznych są bardziej uciążliwe co jest prawdą, to trzeba by było zrobić tak, jak wspomnieli kierownik baru „Bankowego” już z niedzieli na poniedziałek przygotowywać kuchnię na wzmożony obrót. Trzeba było pomyśleć o lepszym zaopatrzeniu w ryby i w warzywa. Nie równomierność zaopatrywania restauracji w ryby słodkowodne i morskie wystąpiła ja skrawo.

Taki poniedziałek nie może się już powtórzyć. Władze, które są odpowiedzialne za pracę łódzkiej gastronomii muszą dopilnować by w restauracjach naszego miasta nie brakło jedzenia już w godzinach popołudniowych. Lepiej zaopatrzenie w warzywa i ryby oraz nabiał spowoduje, że poniedziałek zostanie dniem bezmięsnym, a nie „dniem głodnym”. — Bo na takie miano dzień przedwczorajszy zasłużył. ZB. SKIBICKI

## Z posiedzenia Prez. RN m. Łodzi

# Nowe domy towarowe otrzyma Łódź:

na Placu Niepodległości u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Mickiewicz

Wiadomo, że Łódź posiada zbyt mało nowoczesnych sklepów, a szczególnie domów towarowych. Kilka ciasnych, niezbyt wygodnych domów towarowych — to przysłowiowa kropka w morzu.

Toteż gospodarze naszego miasta od dawna myślą o wybudowaniu w Łodzi kilku nowoczesnie urządzonej przestronnych i wygodnych magazynów na wzór amerykańskich „super-marketów” a co najmniej warszawskiego CDT.

Prezydium RN m. Łodzi wczorajszym posiedzeniu zatwierdziło lokalizację dwóch nowych domów towarowych. Jeden z nich ma stanąć na południowej stronie Placu Niepodległości, między ulicami Rzgowską i Pabianicką. Losa lizacja ta uwzględnia konieczność uporządkowania oprawy architektonicznej Placu Niepodległości i stworzenia nowoczesnej placówki handlowej w tym tak ruchliwym punkcie miasta. Projektuje się, że będzie

to budynek składający się z trzech segmentów, połączonych wewnętrznymi przejściami, a jednocześnie stanowiących oddzielne budynki. Obok nowego PDT stanie jednokondygnacyjny budynek, w którym znajdzie pomieszczenie bar szybkiej obsługi. Termin rozpoczęcia budowy PDT przy Placu Niepodległości nie jest jeszcze dokładnie ustalony.

Budowę drugiego domu towarowego zlokalizowano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Mickiewicz. W związku z tym wyburzone zostaną stojące tu budynki, a dla zajmujących je instytucji i mieszkańców wybuduje się pomieszczenia zastępcze. ZSS „Spolem”, który inwestuje budowę, przeznaczył 2 mln. złotych na wybudowanie nowych izb dla mieszkańców, którzy będą ewakuowani z domów przeznaczonych do wyburzenia. Po dokładnym ustaleniu obszaru przeznaczanego pod budowę PDT przy zbiegu ulic Mickiewicz i Piotrkowskiej zostanie ogłoszony konkurs na projekt tego budynku. Przewiduje się już teraz, że dom ten będzie miał kubaturę 45 tys. m<sup>3</sup>, czyli tylko dwa razy mniejszą niż CDT w Warszawie. Według dotychczasowych projektów rozpoczęcie budowy nastąpi w 1961 r. a zakończenie w roku 1963. (Z. W.)

## Skuteczny lek na chuliganów

### 141 spraw w trybie przyspieszonym

Mimo, iż od dłuższego czasu przestępstwa o charakterze chuligańskim utrzymywały się na jednakowym poziomie, wprowadzono w naszym mieście przyspieszony tryb postępowania sądowego. Jest to najskuteczniejsza broń na wszelkiego rodzaju męty, zakłócające spokój i porządek na ulicach łódzkich.

Jak już informowaliśmy, pierwsza tego rodzaju rozprawa odbyła się w dniu 17 marca br. Od tego czasu sądziłowie IX Wydziału Karnego Sądu Powiatowego dla m. Łodzi rozpatrzyli 141 spraw o charakterze chuligańskim.

Jakie to były przestępstwa? Z informacji wiceprzewodniczącego tego Wydziału, sędziego Kazimierza Baję wynika, że najczęściej odpowiadają przed sądem oskarżeni o znieważenie władzy, naruszenie nietykalności cielesnej oraz obrzę godności osobistej.

Zdaniem mojego rozmówcy, tryb przyspieszony doskonale zdaje egzamin. Schwytanego na gorącym uczynku sprawcę przestępstwa milicja zatrzymuje i doprowadza do Sądu, który bezpośrednio przystępuje do rozpoznania sprawy. Efekt? Środowisko z którego wywodzi się chuligan, już na drugi dzień dowiaduje się że Czesiek czy Marian z ich paczki dostał 6 „miechów”. Szybkość osądzenia działa na zamierzenie ich koleżków jak przysięga zimnej wody. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że podczas gdy w maju rozpatrzono 49 spraw o charakterze chuligańskim, w lipcu zasiadło na ławie oskarżonych tylko 25 rozrabiaczy. Wiek tych sprawców nie przekracza 30 lat. Przeważnie stają za stołem sądu młodzi ludzie, dwudziestokilkuletni młodzieniaszkiowie, bardzo rzadko — kobiety.

Rozprawy w trybie przyspieszonym nie sprawiają poważniejszych kłopotów. Dowody winy są świeże, okoliczności zajścia nie zacierają się w pamięci świadków, przez co u-

nie ma możliwości skontaktowania się z rodziną czy znajomymi, którzy zawsze starają się wybielać sylwetkę oskarżonego.

Stowem, tryb przyspieszony okazał się skutecznym lekiem na wybrki chuligańskie. (st)

## Sezon żeglarski w pełni

### • Szkolenie na Zalewie Wiślanym

### • Duży wstyd dla stoczni

### • Łodzianie jadą do Szkocji

Jak informuje nas Łódzki Klub Sportów Wodnych LPZ, w tym roku — podobnie jak w latach ubiegłych — wielu łodzian — żeglarzy, korzysta z rejsów przybrzeżnych i dalekomorskich.

Łódzki Klub Sportów Wodnych zorganizował w swoim stałym ośrodku we Fromborku dwa turnusy szkoleniowe kursu regionalnego, na którym 30 osób zdobyło już stopnie sternika jachtowego — a dalsze 30 osób odbędzie egzamin praktyczny 15 bm.

Ponadto, na Zalewie Wiślanym, odbywa się rejs szkoleniowy łódzich wodniaków.

Łódzki Klub Sportów Wodnych LPZ zainicjował w tym roku dalekomorski rejs do Szkocji. Rejs ten miał się odbyć na własnym jachcie klubu — lecz niestety, Stocznia Warsztatów Szkutniczych LPZ w Szczecinie nie dotrzymała terminu budowy jachtu. Łódzkie społeczeństwo jest szcze-

gólnie zainteresowane w budowie jachtu dalekomorskiego, ponieważ na ten cel wyasygnowało znaczne sumy w ramach datków społecznych. Zakłady szkutnicze LPZ w Szczecinie miały ukończyć budowę już w roku ubiegłym, potem przesunęły termin na 22 lipca br... a obecnie — mimo że cała niemal suma na pokrycie kosztów budowy została wpłacona — nie zanościła się na ukończenie prac wcześniej niż w roku przyszłym.

Pomimo trudności, Łódzki Klub Sportów Wodnych LPZ nie rezygnuje z organizowania rejsu dalekomorskiego do wybrzeży Szkocji. 6-tygodniowy rejs odbędzie się na wypożyczonym w Szczecinie jachcie „Chrobry”. Łodzianie wypłyną ze Szczecina 15 bm, aby wrócić po 6 tygodniach. W wędrowce weźmie udział 7 osób, pod dowództwem kpt. Kaszyńskiego i jego zastępcy, kpt. J. Kaszyńskiej. (RG)

## CZEKAMY na bezpośredni autobus

### Łódź - Zakopane

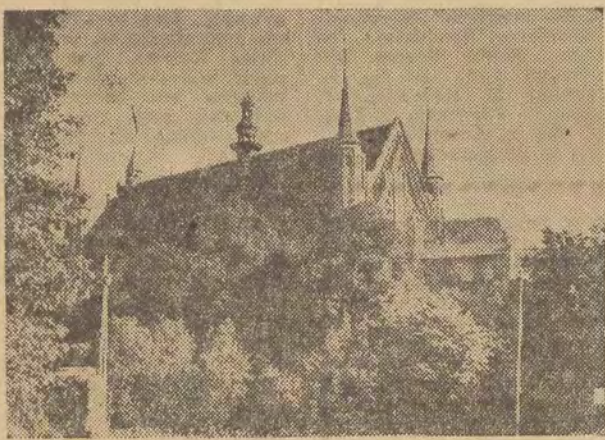
Raz jeszcze powracamy do komunikacji Łódź—Zakopane. Nim postuluje naszego miasta w Ministerstwie Komunikacji o dodanie, w czasie największego nasilenia ruchu, jeszcze dwóch bezpośrednich wagonów, odnosią skutek, istnieje drugi wariant poprawy istniejącej sytuacji.

Wydaje nam się, że Łódzka Ekspozytura PKS w sezonie może uruchomić codzienną, bezpośrednią komunikację autobusową autokarem pośpiesznym Zakopane — Łódź. Autobus taki powinien odjeżdżać

z Łodzi we wczesnych godzinach rannych i przybywać do Zakopanego przed południem. Powrót ze stolicy Tatry do Łodzi następowałby tego samego dnia w godzinach popołudniowych. Przyjazd do Łodzi wieczorem.

Ponieważ do zadań PKS należy w pierwszym rzędzie pomoc kolei na pewnych odcinkach w transporcie osobowym, uważamy, że uruchomienie takiego autokaru w najbliższym czasie jest nieodzowne. (s)

## Pozdrowienia z Fromborka



Frombork — Szeceza  
Mac najszczęśliwiejszych  
Pozdrowienia ząd Zalewu  
Hiszpanego — z prostarego  
grodzi Kopenhaga zawięz  
komete i użstniny  
Obozu KW ZMS  
Naj: tódzkiego  
w Fromborku  
pem, Braniewo, woj. Gólsztyn

Redakcja  
„Dziennika Łódzkiego”  
Łódź  
ul. Piotrkowska 96

## „Dziennik” pomógł Pracująca młodzież może się kąpać w piątki i soboty

W maju w artykule pt. „W sobotę też chcemy się kąpać” poruszyliśmy problem kształcącej się, a zarazem pracującej młodzieży, która w jedyne dni wolne od nauki, piątki i soboty, nie może się wykapać, gdyż przepiękne obowiązuje w łaźniach zabraniają tego.

Argumenty jakie przytoczyliśmy w tej notatce przekonały dyrekcję Miejskich Łaźni i Wydział Gospodarki Komunalnej i obecnie wydane zostały odpowiednie zarządzenia pozwalające korzystać pracującej młodzieży z łaźni w piątki i soboty.

Łódź obok Warszawy i Krakowa jest największym w Polsce ośrodkiem humoru i satyry. Dzieje się to nie tylko dlatego, że co wybitniejszy poeta łódzki uprawia satyrę: po prostu Łódź obfituje w wielką ilość tzw. typków i typów. Zresztą twórczość satyryczna leży, że tak powiem, u podstaw tradycji kulturalnej naszego miasta. Przecież Julian Tuwim autor „Balu w operze”, to jeden z największych polskich satyryków naszych czasów.

Ostatnio nakładem „Czytelnika” ukazał się tom satyry Mariana Piechala „Diabeł za skórą”.

Jest to wybór doskonałych i ciętych wierszy satyrycznych z wielu lat, różnych bardzo pod względem formy i rodzaju, bo od satyry w ścisłym znaczeniu począwszy, poprzez parodię, persyflaż, aż po fraszkę. W tych ostatnich autor nawiązuje do specyfiki staropolskiej fraszki, rozjaśnionej refleksami nowoczesnej satyry angielskiej.

— Tom ten — zaczynam rozmowę z popularnym poetą — jest dla wielu, którzy znają pana jako wybitnego liryka, autora „Krzyku miasta” i „Ogni”, pewnego rodzaju zaskoczeniem. Nie wszyscy bowiem wiedzą, że uprawia pan również satyrę.

— A jest to moja stara pasja — od-

powiada poeta. — Datuje się ona od chwili narodzin... hitlerizmu, gdyż pierwszy mój wiersz satyryczny, jaki ukazał się w przedwojennych „Szpilkach”, poświęcony był właśnie kpinom z Hitlera... Nawiasem mówiąc Hitler i jego

## Rozmawiamy z autorem „Diabła za skórą”

satelici nie pozwalali próżnować satyrykom. Nawet w ponurym i makabrycznym okresie wojennym prowokowali oni pisarzy do drwiącego uśmiechu. Pamiętamy, jak podczas najgorszych momentów okupacji wyzwał się ostrą i złośliwym humor ulicy warszawskiej, humor który ratował nas od ostatecznej depresji i zwątpienia. Zresztą wiadomo, że naród nasz obok Francuzów należy w Europie do nacji o największym poczuciu humoru.

— To prawda. Najwspanialsze okresy naszej literatury obfitowały zawsze w wybitne dzieła humoru. Kochanowski we fraszkach, Mickiewicz w „Panu Ta-

deuszu”, Słowacki w „Beniowskim” i dramatach, Fredro, Boy, Tuwim, Galczyński to przecież humorysty na miarę światową. Elementy satyryczne są istotnymi składnikami ich artystycznej twórczości, a poniekąd i gwarancją ich pożyteczności na przyszłość...

— Zgadza się, że element humoru przesadza niejednokrotnie o trwałości dzieła poetyckiego. Jednakże ja uprawiam satyrę przede wszystkim dlatego, że wymagają tego nasze szczególnie trudne, lecz ciekawe czasy. Zjemy przecież w okresie przemian człowieka, kiedy rodzi się nowa obywatelstwo, nowa psychika, przynosząca obok niewątpliwych pozytywów wiele wypadków, które trzeba wypalać ogniem satyry i kpiącego humoru.

— Czyli, że pański „Diabeł za skórą” nie będzie tomem odosobnionym? — Jeszcze w roku bieżącym obszernej satyryczny wyda Wydawnictwo Łódzkie pt. „Śmiechy historyczne”. Będzie to mieszanina utworów proząjczych i wierszy, a nawet znajdzie się tam dramat humorystyczny „Blizn tragedia polityczna” w trzech aktach z prologiem i epilogiem pt. „Hrabia Stauffenberg”.

Rozmawiał: M. J.



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
359-15

TEATRY

TEATR IM. JARACZA (w sali Teatru Powszechnego, ul. Obr. Stalingradu nr 21) godz. 19
Wojna i pokój o 8. 19.30
Świętoszek zmyślony w Teatrze Młodego Widza (Moniuszki 4a)

MUZEJA - nieczynne.
ZOO - czynne g. 9-20.
PALMIARNIA - czynna g. 10-18.

KINA

ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska nr 150) - „Marty” prod. USA - godz. od lat 14 g. 16, 18, 20
BALTAK (premierowe - Narutowicza 30) - „Niemożliwe na manewrach” prod. angielskiej, godz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DWORKOWE (II - Dw. Kaliski) - „Wyscig ze...

Co? Gdzie? Kiedy?

śmiercia, „Kozia i lew” „Czarodziejskie dźwięki” godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
DKM (Nawrot 27) „Zakazany owoc” prod. franc. godz. od lat 18 g. 17, 19
GDYNIA (II - Tuwima 2) „Legenda o miłości” prod. czeskiej, godz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 18, 20.15. Program dla najmłodszych „Wesołe miasteczko”, „Świergotka”, „Na jednym drzewie”, „W klinice lalek” g. 16, 17
GKO (Tuwima 34) „Winchester 73” prod. USA godz. od lat 12 g. 17, 19
ŁĄCZNOŚĆ (III - Józefów 43) „Guendalina” prod. franc.-włoskiej - godz. od lat 18 g. 19.30
MELODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Dziewczyna z domu poprawczego” prod. NRD godz. od lat 18 g. 10, 12, 14, „Rancho Texas” prod. polskiej, godz. od lat 18 g. 16, 18.15, 20.30
MUZA (I - Pabianicka 173) „Ostatnia sprawa Trenta” prod. ang. - godz. od lat 16 g. 16, 18, 20
ODRA (Przedzalniana 60) „Opowieści Hoffmana” prod. ang. godz. od lat 18 g. 17, 19
PIONIER (II - Franciszkańska 31) „Rzyskie wakacje” prod. USA - godz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

WISZA (premierowa - Tuwima 1) „Akt oskarżenia” prod. USA, godz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WŁOKNIARZ (premierowe - ul. Próchnika 16) „Zemsta zza grobu” - prod. franc.-włoskiej - godz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ (premierowe - Przybyszewskiego 16) „Płanik” prod. USA - panoramiczny dozow. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PREZSAPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltak”, „Polonia”, „Wisła”, „Włokniarz”, „Wolność” - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15.

Dyżury aptek

Piotrkowska 105, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63 Pl. Wolności 2, Pl. Północny 3, Rzgowska 51, Gdańska 23.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne
Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlina 13.
Internia: Szpital im. dr Wolf, Łagiewnicka 34-36
Laryngologia: Szp. im. N. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMKI od 100.000, gospo darstwa od 70.000, place od 12 złotych metr. place do sprzedaży i poszukuje do kupna willi o bok Radiostacji (5-pokojowe mieszkanie na zamianę) Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość”, Piotrkowska 39, tel. 205-75
POSIADAM 12 ha ziemi, budynki, zaprowadzone hodowle piekarek i kur, - poszukuje wspólnika, Oferty pisemne „14407” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14407 G
GOSPODARSTWO rolne, 8,40 ha sła, światło, budynki nowe sprzedam. Eufermów 34 p-ta Andrzejów k. Łodzi
FOL domu z połową placu sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Kowienka 3-1 14321 G
DOMEK murowany 2 pokoje z kuchnią i ogrodem owocowym sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Łódź-Ruda, Płacowa 5 od godz. 16
DOMEK 6-izbowy, 33 ary ziemi sprzedam. Po kupnie 4 łyby wolne Andrzejów k. Łodzi, Sasiecka 24 Markonowa
DOMEK jednorodzinny 5-izbowy piętrowy, ogród, garaż, gaz, woda, centralny ogrzew. z zamianą mieszkania sprzedam. Informacje ul. Wypiańskiego 13a od godz. 17-20
DOMEK jednorodzinny do sprzedania. Wiadomość, Hipoteczna 27 - tramwaj 5, 21, 24
PLACE po 1500 m (ziemia cebulowa) sprzedam. Łódź, ul. Zachodnia 34-5
DZIAŁKĘ budowlaną - 5630 m kw. w tym 40 drzewek owocowych przy lesie łucmierskim, 150 m od przystanku tramwajowego Ozorków - sprzedam. Łódź, Przybyszewskiego 60 m. 12 po g. 12
PLAC budowlany tani sprzedam (2 minuty od tramwaju). Tel. 572-79 g. 11-18 14741 G
GOSPODARSTWO 6 ha ziemi z budynkami w do brym stanie - położone w gromadzie Kalonka, 7 km od Łodzi sprzedam lub wydzierżawię. Roman Krafczak. Dojazd autobusem nr 69
DOMEK jednorodzinny z ogrodkiem mieszkanie na zamianę sprzedam. Pabianice ul. Ossowskiego 13
GOSPODARSTWO rolne 3 ha ziemi blisko tramwaju Łódź - Radogoszcz nadające się na ogrodnictwo (budynki murowane, światło) sprzedam. - Oferty pisemne „14546” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14546 G
6 ha ZIEMI z budynkami lub pokowe sprzedam w Budziszewicach (miejscowość letniskowa). Wiadomość Stanisława Milewska p-ta Budziszewice k. Koluszki pow. Rawy Maz. 14539 G

Dnia 2 sierpnia 1959 r. zmarła nagle przeżywszy lat 55 naszą najukochańszą żonę i matkę.

S. t. P.
JANINA ZAWIERKA
z domu Napieraj
Wyprowadzenie drogię nam zwłok odbędzie się 5 VIII br. o godz. 18 z kaplicy omentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pełni bólu
MAŻ, SYN I SYNOWA

PODZIĘKOWANIE

Ochotniczej Straży Pożarnej w Zgierzu, zarządcy fabryki tektury w Zgierzu; delegacji Pabianickiej Fabryki Papieru i Fabryki Tektury w Rudzie Pab. OSP z Aleksandrowa i Dąbrowki, przedstawicielom zakładów produkcyjnych ze Zgierza i Łodzi oraz wszystkim przyjaciółom, kolegom i znajomym, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym

S. t. P.
Kazimierza Kaszyńskiego
tą drogą z głębi serca dziękują
ŻONA Z RODZINĄ.

PIOTRKÓW - zamienię pokój z kuchnią duży, częściowe wygody na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „14548” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
DWA pokoje z kuchnią w Grotnikach 5 minut od stacji zamienię na 3 lub 2 pokoje z wygodami w Łodzi. Oferty pisemne „14550” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
TRZY słoneczne pokoje z kuchnią z wygodami, III piętro w amfiladzie w śródmieściu zamienię na takie same dwa pokoje. - Oferty pisemne „14578” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
POMIESZCZENIA lub pokoju sublokatorskiego poszukuję. Zapłać dobrze. Oferty pisemne „14579” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
DWU- lub jednopokojowe mieszkanie z łazienką i centralnym ogrzewaniem w centrum, wolne od kwaterunku kupię. Oferty pisemne „14530” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14530 G
POKÓJ 16 m kw., woda, gaz zamienię na pokój z kuchnią. Koszty zwracam. Wólczańska 75-40

POKÓJ, kuchnia w centrum odpowiednio na 2 małe z kuchnią lub pokój, kuchnia z wygodami. - Oferty pisemne „14522” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
POKÓJ z kuchnią i pokój oddzielnie zamienię na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. - Wiadomość Północna 19 m. 31

MIESZKANIE w Jeleniej Górze, ul. Al. Wojska Polskiego 12 m. 5, II p. (3 pokoje z kuchnią komfortowe) zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub jeden duży pokój z kuchnią w Łodzi. Blizszych informacji udzieli zakład zegarmistrzowski Łódź, Rzgowska 20

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny pan. Wiadomość od godz. 18, tel. 550-21
POKÓJ z kuchnią duży, słoneczny blisko tramwaju Ruda-Pab. zamienię na dwa oddzielne pokoje w śródmieściu. Oferty pisemne „14637” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie T.K.W.P. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 5502 K
FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO SZYBKO uczę indywidualnie. Tel. 203-86 14708 G
NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych oparuje szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32

PIEKNA suknie ślubna, wieczorowa, kapkę do chrztu tania wypożyczysz Piotrkowska 253 - sklep, WYPOZYCZALNIA „Pierwsza” poleca suknie ślubne, balowe, kapki, pelerynki. Obr. Stalingradu 32. F.H.H. nie posiada 14651 G
DR Jerzemu STRZEMIECZEMU, dr Alnie Wajs, siostrze dyżurnym szpitala w Sieradzu oraz Pogotowiu PCK składam serdeczne podziękowanie za okazaną mi natchymiaństwową pomoc w czasie ciężkiego ataku serca. Kłopotem uległem w czasie podróży dnia 19 lipca 1959 r. Eugeniusz Król, Łódź, Narutowicza 24

WYNAJME pokój letniskowy. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Modrzewskiego 2 m. 3
DR Janowi PLEWINSKIEMU za pomysłnie przeprowadzoną operację i pełną troskliwość opieką oraz personelu Szpitala Św. Rodziny - serdeczne podziękowanie składa Maria Denel

KUZNIA do wydzierżawienia. Wiadomość, Kiłińskiego 209 m. 6

DR MARKIEWICZ specjalista lista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6
DR Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczna, skóra 15.30-19, Próchnika 8 10323
DR REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19 - Piotrkowska 14
DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
DR CHECINSKI - specjalista skóra, weneryczna - Piotrkowska 157, front I piętro 17-19

KORONSKA Henryka lek. karz ginekolog i położnik przyjmuje środy, soboty 17-19 Zielona 16

ZGUBIONO dowód rejestracji „WFM” nr 3400 wydany na nazwisko Mirosławy Wróblewskiej zam. Zduniska Wola

PIEKNE SUKNIĘ ŚLUBNE, balowe, wieczorowe wypożyczysz tania 22 Lipca 10 (sklep). 14453 G
REMONTY silników spalinowych oraz wszelkie roboty towarzyskie szybko i solidnie wykonuje warsztat ślusarski Łódź, Bużicka 29 14351 G

NAUKA
KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie T.K.W.P. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 5502 K

FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO SZYBKO uczę indywidualnie. Tel. 203-86 14708 G
NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych oparuje szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32

PIEKNA suknie ślubna, wieczorowa, kapkę do chrztu tania wypożyczysz Piotrkowska 253 - sklep, WYPOZYCZALNIA „Pierwsza” poleca suknie ślubne, balowe, kapki, pelerynki. Obr. Stalingradu 32. F.H.H. nie posiada 14651 G

DR Jerzemu STRZEMIECZEMU, dr Alnie Wajs, siostrze dyżurnym szpitala w Sieradzu oraz Pogotowiu PCK składam serdeczne podziękowanie za okazaną mi natchymiaństwową pomoc w czasie ciężkiego ataku serca. Kłopotem uległem w czasie podróży dnia 19 lipca 1959 r. Eugeniusz Król, Łódź, Narutowicza 24

WYNAJME pokój letniskowy. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Modrzewskiego 2 m. 3
DR Janowi PLEWINSKIEMU za pomysłnie przeprowadzoną operację i pełną troskliwość opieką oraz personelu Szpitala Św. Rodziny - serdeczne podziękowanie składa Maria Denel

KUZNIA do wydzierżawienia. Wiadomość, Kiłińskiego 209 m. 6

DR MARKIEWICZ specjalista lista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6
DR Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczna, skóra 15.30-19, Próchnika 8 10323
DR REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19 - Piotrkowska 14
DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
DR CHECINSKI - specjalista skóra, weneryczna - Piotrkowska 157, front I piętro 17-19

KORONSKA Henryka lek. karz ginekolog i położnik przyjmuje środy, soboty 17-19 Zielona 16

ZGUBIONO dowód rejestracji „WFM” nr 3400 wydany na nazwisko Mirosławy Wróblewskiej zam. Zduniska Wola

PIEKNE SUKNIĘ ŚLUBNE, balowe, wieczorowe wypożyczysz tania 22 Lipca 10 (sklep). 14453 G
REMONTY silników spalinowych oraz wszelkie roboty towarzyskie szybko i solidnie wykonuje warsztat ślusarski Łódź, Bużicka 29 14351 G

NAUKA
KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie T.K.W.P. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 5502 K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO księgowego zatrudnij natchymiaństw Spółdzielni Pracy „Ślusarz” Łódź, Gnieźnieńska 24.

INŻ. mechanika ze znajomością budowy i remontu dźwigów, tokarzy, mechaników maszyn szwalniczych, monterów wagowych, monterów dźwigowych oraz elektryków poszukuję się pilnie. Rodania wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod nr „5651”.

MAGAZYNIERA o pełnych kwalifikacjach ze znajomością branży odzieżowej zatrudnij natchymiaństw Sp-nia Pracy „Krawiec” im. St. Żuchowskiego w Pabianicach ul. Warszawska 127. Warunki do omówienia w dziale kadr.

TECHNIKA-kalkulatora na roboty hydrauliczno-błacharskie, technika-kalkulatora ze znajomością branży drzewnej, murarzy i pomocników murarzy z zapewnieniem pracy w obiektach zamkniętych przez ckrągły rok. ślusarzy, stolarzy, szklarzy i malarzy zatrudnij natchymiaństw Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kiłińskiego 138. 5659-K

20 ślusarzy, 2 frezerów, 1 sturgarza wysoko kwalifikowanych. Inżyniera lub technika na stanowisko konstruktora, inżyniera lub technika do tech. plan. produkcji zatrudnij natchymiaństw Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Pabianicach ul. Partyzancka 106. Warunki placę do omówienia. 5689-K

KIEROWCÓW na samochody ciężarowe i ciągniki, woźniców, pracowników do transportu, skrecaaczy, zdławiaczy oraz uczennice powyżej 18 lat na skrecaaciu i zdławiaciu zatrudnij Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, ul. W. Wróblewskiego nr 19. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godz. od 7.30 do 15.30.

MASZYNISTĘ kolejowego, pomocnika maszynisty i ustawiacza zatrudnij natchymiaństw Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15, 5681-K

BRUKARZY zatrudnij natchymiaństw. Zgłoszenia przyjmuje Referat Gospodarki Komunalnej Prez. Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Śródmieście Al. Kościuszki nr 1, front III p. pokój nr 336. 5877-K

INSPEKTORA kontroli finansowej - wymagana praktyka kontrolna, znajomość księgowości, wyższe wykształcenie przyjmie Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny przy Prez. RN m. Łódź ul. Piotrkowska nr 17. Warunki placę do omówienia. 5680-K

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO „9 MAJA” w Łodzi ul. Tylna nr 6

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na oczyszczenie osadnika „Inhoffa” wraz z wywózką osadu. Zakończenie związanych z tym prac ma nastąpić do 25. IX. 59 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty i 10% wadium należy składać w sekretariacie zakładów. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. VIII. 59 r. o godz. 10. Zastrzegam się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO „PABIANICE” w Pabianicach, ul. Zymierskiego nr 5

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wyłożenie zbiornika o wym.: Ø wewn. 255 cm h wewn. 355 cm. dwukrotnie warstwą empanolu oraz zabezpieczenie go cegłą klinkierową o gr. 25 cm. na zaprawie glinobetonowej.

Szczegółowe warunki wykonania są do uzgodnienia w dziale głównego mechanika zakładów - codziennie w godz. od 7 do 15. Oferty wraz z kosztorysami mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne i inne nie będące jednostkami gospodarki uspołecznionej. Oferty należy składać z zaznaczeniem „przetarg” w dziale głównego mechanika zakładów do dnia 20 sierpnia 1959 r.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta i odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg nieograniczony I

ODDZIAŁ TRAKCJI PKP ŁÓDŹ-KALISKA ul. Obr. Stalingradu 125

OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego m-ki Chevrolet Fleetmaster. Cena wywoławcza 37.500 zł.

OGŁASZA I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów ciężarowych: m-ki Zis 5 cena wywoławcza 28.000 zł. Chevrolet C-15 cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 8 59 r. o godz. 10 w samochodowni Łódź-Kaliska ul. Towarowa 74.

Osoby biorące udział w przetargu obowiązują warunki wymienione w Monitorze Polskim nr. 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 353, między innymi wpłacenia wadium w wysokości 10% oferowanej kwoty do kasy stacyjnej w Łodzi-Kaliskiej na 1 dzień przed przetargiem.

Samochody można oglądać w dni robocze od godz. 8 do 15 w samochodowni PKP Łódź-Kaliska ul. Towarowa nr. 74.

Zamknięcie ruchu kołowego

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH w Łodzi
z związku z rozpoczęciem od dnia 3 sierpnia do 15 listopada 1959 r. budowy ul. Wólczańskiej, zawiadamia o zamknięciu ruchu kołowego na odcinku od ul. Pabianickiej do ul. Skargi, Objazd ulicami bocznymi.



# Przed startem na stadionie White City Do meczu z Wielką Brytanią polscy lekkoatleci przystępują jako faworyci

Okres przygotowań polskiej lekkiej atletyki do dalszych zmagani na arenie międzynarodowej dobiega kresu. Na miesiąc 10 dni bowiem nasi reprezentanci wystąpią na stadionie White City w Londynie do walki z reprezentacją W. Brytanii, następną dla nich kolejną próbą będzie mecz z NRF w Berlinie, wreszcie rewanż należy reprezentantom NRF zakończy wielki sezon.

Nieoczekiwanie wysokie, bo aż różnica 24 punktów, zwycięstwo odniosła przez lekkoatletów NRF nad Wielką Brytanią wskazuje, że w White City nasza drużyna wystąpi jako zdecydowany faworyt, tym bardziej, że wystąpi w najbliższym składzie. Lekka atletyka Anglii obniżyła swoje loty, co datuje się od końca ub. sezonu, a mianowicie dokładniej od porażki doznanej w meczu z Finlandią. Szanse nasze wzrastają dzięki powrotowi na bieżnię Krzyszkowiaka, który doszedł

już do zdrowia i przewidziany jest w reprezentacji. Tym razem Krzyszkowiak pobiętnie na 3 km z przeszkodami, co w dalszym ciągu jest jego specjalnością przedłużającą się niedyspozycje Chromika, którego w tym sezonie najprawdopodobniej nie ujrzymy na bieżni.

Powrót do formy Swatowskiego oraz ostatnie wyniki Fiolka, młodego Kowalskiego, który pobiegł obok Makomaskiego na 400 m, wreszcie ostatnie wieści ze zgrupowania w Oliwie, mówiące o dalszych postępach naszych reprezentantów wywołują się potwierdzają nasze szanse w meczu z Wielką Brytanią.

PZLA ustalił już ostateczny skład. W dniach 14-15 sierpnia barwy Polski w Londynie reprezentować będą:

100-200 m Fiolek, Józkowski, 400 m Swatowski, Kowalski, 800 m Makomski, Kamierczak, 1500 m Orywał, Lewandowski, 5000 m Zimny, Jochman, 10.000 m Ozóg, Płonka, 3000 m z przeszkodami Krzyszkowiak, Zi-

kowski, 110 m pł. Muzyk, Bugala, 400 m pł. Proski, Kumiszcz, 4X100 m Fiolek, Józkowski, E. Schmidt, Jarzembowski, 4X100 m Swatowski, Kowalski, Makomski, Bożek, w dal Grabowski, Kropidowski, w wyż. Z. Lewandowski, Fabrykowski, trójskok J. Schmidt, Malcherczyk, tyczka Gronowski, Wazny, młot Rut, Ciępy, kula Sosogólnik, Kwiatkowski, oszczep Sidło, Nikulik, dysk Piątkowski, Berger.

Program zawodów przewiduje również spotkanie reprezentacji żeńskich w dziesięciu konkurencjach, a mianowicie:

100 i 200 m Janiszewska, Jesionowska, 500 m Zbikowska, Nowakowska, 800 m Pi. Sosogólnikowa, Chępańska, w dal Kizsińska, Chojnačka, w wyż. Józwiakowa, Konczewska, dysk Bykowska, Dmowska, kula Rusińska, Klímajowa, oszczep Fiegener, Grabowska, 4X100 m Jesionowska, Janiszewska, Bibro, Chojnačka.

Lepiej powiodło się lekkoatletkom Anglii, które zwyciężyły drużynę NRF, różnica 13 punktów. Sądząc jednak z uzyskanych przez nie wyników, nasze zawodniczki nie są bez szans, a jeżeli doznają porażki to nastąpi ona po zacietej i wyrównanej walce, a wyrazić się może minimalną różnicą punktów.

## Lekkoatletyczna środa zamiast czwartku

Tradycyjnie rozgrywane w czwartek cotygodniowe zawody lekkoatletyczne tym razem, z braku w dniu tym boiska, przesunięto na dziś, środe 5 bm. Odbędzie się one na stadionie Widzewa o godz. 18 i każdy, bez względu na to czy jest zawodnikiem zrzeczenym, czy też nie, może wziąć w nich udział i spróbować swoich sił.

Lekkoatleci przewidziani są tylko konkurencji: 200 m, skok w dal oraz rzut dyskiem. Bogaciej zapowiadają się próba w konkurencjach męskich. Podjęte one zostaną w siedmiu konkurencjach: 100 m, 400 m, 800 m, skok w wyż., trójskok, pchnięcie kula oraz rzut dyskiem. (1)

## Z notatnika piłkarza

Eliminacyjny mecz przedolimpijski Rumunia - ZSRR odbył się w Bukareszcie zakończył się wynikiem bezbramkowym. W pierwszym spotkaniu odbytym w Moskwie zwyciężyli piłkarze ZSRR 2:0.

Finlandia już uzgodniła terminy eliminacyjnych spotkań olimpijskich. Pierwszy mecz odbędzie się w Helsinkach 18 października, a rewanż 8 listopada w Polsce, w nie ustalonym jeszcze mieście.

Nie uzgodniono natomiast terminów spotkań z NRF. PZPN proponuje 1 listopada rozegrać mecz w Polsce, a NRF wolałby grać 13 listopada. Rewanż odbędzie się w przyszłym roku, 8 kwietnia w Niemczech.

## Radio i telewizja

### ŚRODA, 5 SIERPNIĄ PROGRAM I

7.00 Stan pogody i dziennik poranny. 7.10 Infor. Kom. Bud. Domu Starców Im. Matysiaków. 7.15 Muz. poranna. 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.15 Muz. poranna. 8.35 Muz. i akt. 9.00 Dla dzieci młodzież słucho. pt. Muchy króla Apska. 9.30 Melodie i piosenki włoskie. 10.10 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 11.00 Muz. symf. 12.04 Muz. lud. różnych narodów. 12.35 Sully rozrywkowe. 12.55 4X15 minut muz. rozrywkowej. 13.55 Wiadomości. 14.00 Muzyka operowa. 15.05 Polki i operki. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Gra zespołu Górkiewiczów. 16.40 W dorzeczu Odry. 17.00 Dla młodzieży szkolnej słucho. pt. Jaki Bias. 17.30 Polskie melodie ludowe. 17.45 Radio-Reklama. 18.05 Spotkania z pisarzami - Gustaw Morcelnek. 18.25 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry symfonicznej ERPR pd. Henryka Deblicha. Tadeusz Dobrzyński - Edward Przyłeki - dwa fortepiany. 19.05 Uniwersytet radiowy. 19.15 Edward Grieg i Suita orkiestrowa z muzyką do dramatu Peer Gynt. 19.30 Koncert w wyk. Małej Orkiestry. 20.00 Słynny koncert w wyk. Małej Orkiestry. 20.30 Stan pogody i wiadomości. 20.35 Przegląd prasy. 8.45 Gitar i piosenka. 9.05 Gra Zespołu Melody-

ków Rogół. Wrocław. PR. 9.35 Muz. rozryw. 10.00 Muz. balet. 10.45 "Dziwaczka z wytwórni filmowej" - opow. 11.00 Mel. rozryw. 11.30 Z operetek Lehara. 12.04 Wiadomości. 12.10 Infor. dnia. 12.15 (L) "Różni, a jednak do siebie podobni" - pogad. Jana Babińskiego. 15.10 Popularne utwory symfoniczne. 15.30 Dla dzieci ode. pow. "Ania z Zielonego Wzgórz". 16.00 (L) Onow. progr. 16.05 (L) Audycja dla młodzieży. 16.20 (L) "Melodia, rytym i piosenka". 16.50 (L) "Za rogatkami Łodzi" - aud. w opracowaniu Zofii Mrozek i Kazimierza Zygmunda. 17.10 (L) Gra dziecięcy zespół muz. Społdzielni Pracy "Krosno" w Zelandzie. 17.30 (L) Kalejdoskop muzyczny. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Muzyka. 18.25 (L) - pr. I - Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry symfonicznej ERPR pd. Henryka Deblicha. Tadeusz Dobrzyński i Edward Przyłeki - dwa fortepiany. 18.25 Aud. aktualna. 18.35 Muzyka i aktualność. 19.00 Wiadomości. 19.05 Gra orkiestra taneczna Francka Pourcieua. 19.20 "Niebościszek nam się" - słucho. 20.50 Słucho. piosenek francuskich. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Taneczna PR. 22.10 "Baśń o Amozie i Psyche". 22.40 I aud. z cyklu "Koncerty fortepianowe" Sergiusza Rachmaninowa w wykonaniu kompozytora z towarzyszeniem Filadelfijskiej Orkiestry Symfon. 23.05 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Koniec audycji.

### TELEWIZJA

19.30 "Najstarszy przyjaciel" - reo. telewizyjny (W). 20.00 Dziennik telewizyjny (W). 20.30 Przegląd gospodarczy (W). 20.35 "Ludzie w bieli" - film fabularny o pod. franc. od lat 18 (W). 22.35 Ostatnie wiadomości (W).

### PROGRAM II

6.50 Gminniatka. 7.50 Muz. por. 8.00 Conrad: Wieszka melodie Offenbacha. 8.15 Muz. por. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.35 Przegląd prasy. 8.45 Gitar i piosenka. 9.05 Gra Zespołu Melody-

**ACATIA CHRISTIE**

**A.B.C.**

3) Znały detektyw Herkules Poirot otrzymuje tajemniczy anonim, w którym autor podpisujący się kryptonimem ABC, zapowiada iż przy gotowości dla detektywa trudna do rozwiązania zagadka. Podaje też miejscowość i datę, w której ma się coś tajemniczego wydarzyć. W oznaczonym dniu, kiedy już zdawało się, że w Andover nic się nie wydarzyło, Poirot otrzymał z policji telefon, że w miejscowości tej zamordowana została w tajemniczy sposób stara kobieta, właścicielka trafiki. Podejrzenie pada na męża pijaka, który groził żonie, że ją zabije.

ROZDZIAŁ IV  
PANI ASCHER

W Andover przyjął nas inspektor Glen, wysocki blondyn o uśmiechniętym uśmiechu. Dla porządku musimy rozpocząć od suchego streszczenia faktów.

Zbrodnie wykrył posterunek Dover o godzinie pierwszej w nocy z dwudziestego pierwszego na dwudziesty drugi czerwca. W czasie obchodu sprawdzili drzwi sklepu i stwierdzili, że nie są zaryglowane. Wszedł. Zrazu zdawało

## Budowlani wkroczyli na drogę umasowienia sportu i konsekwentnie dążą do celu

Praca Budowlanych (Łódź) zgodnie z uchwałą powziętą na ostatnim walnym zebraniu, postępuje w dwóch zasadniczych kierunkach: podniesienia poziomu wyczynowego w dobrze zaprowadzonych już sekcjach a mianowicie piłkarskiej, bokserskiej, zapasniczej, podnoszeniu ciężarów i kolarskiej oraz umasowieniu indywidualnych sekcji lekkoatletycznych, którym daleko jeszcze do wyrównania, a blisko do rozmierzenia ich członków w sporcie. Są to młode sekcje: strzelecka, szermierzka i piływacka.

W tej masowej akcji z pomocą klubową popośpieszyła Komisja Okręgowa Fed. Budowlani, która organizując w okresie czerwiec-lipiec wielobój ogniskowy włączyła do ruchu sportowego blisko pół tysiąca pracowników.

W wyniku przeprowadzonych eliminacji, do których na szczeblu wojewódzkim znalazło się 40 nowych sportowców, w tej liczbie 9 kobiet wyłoniono do finału centralnego wieloboju, który odbędzie się w Warszawie 8 osób, w tym 5 mężczyzn i 3 kobiety. Nie od rzeczy będzie przytoczyć tutaj nazwiska nowych członków wielkiej rodziny sportowej: R. Juszcak, J. Czerwiński, B. Paszkiewicz, E. Brzeziński, W. Banz, J. Bystra, W. Adamska i H. Mielczarska. Suma zdobytych przez nich punktów wyraża się

umarcie, zostałaby legat dla pani Ascher, która otworzyła wiedeńskie trafiki. To było bardzo małe przedsiębiorstwo: trochę tanich papierosów i gazet. Ledwie wiązała koniec z końcem. Ascher był tam często, urządził awantury, a ona dawała mu coś niecoś na odpize. Prócz tego plaćła mu regularnie piętnaście szylingów tygodniowo.

- Miał dzieci? - zapytał Poirot.  
- Nie. Pani Ascher ma tylko siostrzenicę. Pracuje pod Overton jako służąca. To bardzo dumna i pewna siebie młoda osoba.  
- Powiada pan, że ten Ascher często odgrażał się żonie?  
- Tak. Po pijanemu był okropny. Kłął i obcywał, że jej będzie rozwał. Biedna pani Ascher miała z nim ciężkie życie.  
- W jakim była wieku?  
- Pod sześćdziesiąt. Spokojna i pracowita.  
- I pańskim zdaniem, inspektorze, Ascher jest winien tej zbrodni? - zapytał poważnie Poirot.  
Inspektor chrząknął dyplomatycznie.  
- Panie Poirot, sądzę, że jeszcze trochę za wcześnie na takie twierdzenia. W każdym razie chciałbym przesłuchać Eranza Aschera i dowiedzieć się, co robił wieczorem. Jeżeli będzie miał wystarczającą alibi - w porządku. Jeżeli nie... - urwał znacząco.  
- Ze sklepu nie nie zagnęło?  
- Nic. Piędziądziesiąt. Spokojna i pracowita. Nie stwierdził żaden z chłopów kradzieży.  
- Sądzi pan zatem, że Ascher przyszedł do sklepu pijany, zaczął wymyślać żonie i w rezultacie uderzył ją czymś i zabił?  
- To najbardziej prawdopodobne rozwiązanie. Mimo wszystko jednak chciałbym spojrzeć na ten bardzo dziwny anonim, który pan dostał. Zastanawiam się, czy to możliwe, żeby Ascher

## Listy do redakcji

### To nie my, to maszyna

W dniu wczorajszym (4 sierpnia) kupiłem w sklepie PSS przy ul. Tuwima 36, dwie buleczki. Ale choć obie kosztowały po 50 groszy, to jednak objętości różniły się bardzo. Poprosiłem więc sprzedawczynię o zważenie ich. I rzeczywiście nie omyliłem się: większa ważyła 9 dkg, tj. tyle ile powinna, ale mniejsza zaledwie 6,5 dkg. Ponieważ nie jest to pierwszy wypadek, zapytałem ekspedientkę jaka piekarnia dostarcza jej takie mikroskopijne pieczywo. Odpowiedziała, że Piekarnia nr 1 przy ul. PKWN 31.

Gdy po pewnym czasie przybyłem do sklepu powtórnym, ekspedientka powiadomiła mnie, że telefonicznie rozmawiała o niedowadze buleczek z piekarnią i uzyskała odpowiedź: że jest to wina maszyny, która nierównomiernie kroci ciasto. Dziwi mnie, że maszyna ta nigdy nie omyliła się na korzyść klienta. I dlatego bardzo chciałbym aby pracę jej zainteresowała się Dyrekcja Łódzkiej Zakładów Przemysłu Piekarniczego. Może uda się w tej dziwnej maszynie coś niecoś usprawnić, aby klienci nie byli systematycznie "mabiani w butelkę".

Marian Eszrych, ul. Lipowa 52 m. 3

### Przystanek jest, ale...

W odległości 3 km od Pabianic znajduje się wieś Chęchło, w której wiele lat temu został utworzony przystanek osobowy. Udowodnienie to bardzo uradowało mieszkańców Chęchla i okolicznych wiosek, gdyż wielu z nich dojeżdża codziennie do pracy do Łodzi i innych podlódzkich miejscowości.

Ale że nie ma róz bez kołców, to i przystanek w Chęchle posiada ich wiele, może zbyt wiele jak na jedną małą stację. Należą do nich wadliwe wykonane perony oraz egipskie ciemności panujące na przystanku. Wprawdzie kiedyś wieś elektryfikowano, mieszkańcy szałili, że PKP oświetlił perony, ale dyrekcja nie wyraziła na to zgody.

Nikt też z dyrekcji nie zainteresował się peronami, które bardziej przypominają urwisko, niż miejsce, po którym normalni ludzie bez obawy zniszczenia nogi mogą dostać się do wagonu.

Mieszkańcy Chęchla znają już swoje perony na pamięć i na ogół unikają dzięki temu poważniejszych obrażeń, ale bardzo często do tej miejscowości przyjeżdżają ludzie nie znający tutejszych zasadzek i od razu kaleczą sobie ręce i nogi. Czy naprawdę PKP nie stać na usunięcie tej dokuczliwej choć drobnej usterki.

Andrzej Kamiński, Pabianice, ul. Moniuszki 166

### Prosimy o telefon

Piszę w imieniu podopiecznych Poradni Przewodniczącego w Łodzi przy ul. Leźniczkiej 6.

Otóż, od czasu do czasu każdy z nas odwiedza wspomnianą poradnię, ale często nie wie o której godzinie przyjść aby dostać się do swojego lekarza. Wydawaloby się, że najprostszym wyjściem z tej sytuacji jest zatelefonować, aby otrzymać żadaną informację. Niestety, Poradnia nie posiada telefonu i chorzy reumatycy, cierpiący niejednokrotnie na poważne schorzenia muszą odbywać dalekie spacery do poradni aby uzyskać najbliższą informację.

Dlatego też w imieniu wszystkich zainteresowanych proszę Prezydium naszej dzielnicy aby zainteresowało się tą sprawą i jak najszybciej spowodowało zainstalowanie telefonu w tej instytucji.

W. Leszewski, ul. Waelawa 10

### Chęci starczyło tylko na rok

Przy Placu Reymonta znajduje się luksusowy sklep "Delikatessów". Zeszłego roku wejście do niego ubezpieczyli skrzynki z kwiatnymi kwiatami. W bieżącym skrzynki długo stały odrapane, aż wreszcie na początku czerwca wzniesiono je do magazynu.

Widać bogatym "Delikatessom" nie starczyło dłużej niż na rok chęci na utrzymywanie kwiatników dookoła swego lokalu. Czyżby naprawdę odmawiałem skrzynki i pielęgnowanie w nich kwiatów było dla personelu tego sklepu tak trudną sprawą, że wolał zrezygnować z tej niewątpliwie ozdoby jaką są kwiaty?

I. Bed.